

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół

ZBIÓR RĘKOPISÓW I ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

ZESPÓŁ (FOND) 76.

CZEŚĆ III. ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH.

155. Papiery związane z działalnością J. G. Pawlikowskiego w redakcji „Ekonomisty Polskiego”.
1892-1894.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

"Економіст польський"

Львівська біб-ка АН УРСР
ВІДДЕЛ. РУКОПИСІВ

III кв. Навл. 155/п. 21

82 арк 18 арк

Програма, метування,
оголошення, зміст журналу тощо.

1892-1894 ;

86 арк.

м. пол.

7. aktów
Ekonomicznych Polakiego

O prawdopodobnych rezultatach głębokich wierceń we Lwowie.

Napisał

Dr. Rudolf Zuber.

Jak wiadomo, postanowił komitet urządzający w przyszłym roku wystawę krajową we Lwowie, wykonać na placu tejże wystawy głębokie wiercenie — o ile możliwości do kilkuset metrów.

Wiercenie takie byłoby z jednej strony pouczającą demonstracją robót wykonywanych najnowszymi metodami w naszych obszarach naftowych, — z drugiej zaś strony powinno nam wyjaśnić niektóre sporne dotąd kwestye geologiczne; — w razie zaś uzyskania w większej głębokości dobrej i obfitej wody wiercenie to posłużyłoby do rozwiązania jednej z najżywotniejszych kwestyj naszego miasta i okolicy.

W obec ważności teoretycznej i praktycznej tego przedsięwzięcia będzie może na czasie zastanowić się nieco nad obecnym stanem naszych wiadomości geologicznych i nad wnioskami, które z tychże dla owego projektowanego wiercenia z niejakim prawdopodobieństwem już teraz wysnuć można.

Wiemy, że wyższe wzniesienia w okolicy Lwowa tworzą utwory miocenijskie, pod którymi występuje wszędzie jasny margiel senoński znany u nas pod nazwą „opoka“.

Opoka ta — jak wogóle wszystkie formacje tych okolic — nie objawia nigdzie dyslokacyj. Układ jej poziomy, — i nigdzie we Lwowie dotąd jej nie przebito. Najgłębsze wiercenie wykonane dotąd we Lwowie w pobliżu t. z. „Czerwonego Klasztoru“ doszło do 150 metrów głębokości i zaniechanem zostało w tym samym marglu senońskim.

Lecz jakich pokładów można się spodziewać we Lwowie pod tą opoką?

Najbliższe odsłonięcia formacji starszych pojawiają się dopiero na Podolu w dolinie Dniestru i jego dopływów na przestrzeni między

Niżniowem i Tarnopolem, a więc w odległości około 115 kilometrów od Lwowa.

Z drugiej zaś strony, tj. ku zachodowi, występują na jaw starsze od kredy formacje dopiero w okolicach Krakowa i między Kielcami i Sandomierzem.

Wiek i charakter tych formacyj w okolicach Krakowa różni się wybitnie od podolskich.

Koło Krakowa mamy utwory systemów jurajskiego, triasowego, węglowego i w jednym miejscu (koło Dębника) marmur dewoński, — w kieleckim nadto silnie dyslokowane warstwy sylurskie.

Na Podolu zaś mamy lokalnie rozwinięty wapień górno-jurajski („wapień niżniowski“), a potem bardzo rozprzestrzenione czerwone piaskowce dewońskie (old red sandstone) oraz ciemne łupki i wapienie sylurskie w układzie prawie poziomym.

Bezpośrednio pod opoką senońską możemy się spodziewać we Lwowie prawie na pewno warstw piaszczysto wapiennych znanych na Podolu z zawartości piryków i fosforytów, a należących do piętra cenomańskiego systemu górno-kredowego.

Czy jednak pod tem należy się spodziewać formacyj podolskich, czy krakowskich — to kwestya wątpliwa.

Za większem prawdopodobieństwem pierwszej ewentualności przemawia przedewszystkiem znacznie większe zbliżenie i bardzo regularny układ warstw podolskich.

Lecz jest jeszcze inny wzgląd tektoniczny, który mojem zdaniem bardzo za tem przemawia, a tym jest stosunek północnego brzegu karpackiego do sąsiednich równin.

Zgodnie z wywodami prof. Suess'a uważamy łańcuchy karpackie za spiętrzenie ich utworów spowodowane przez siłę działającą od południa ku północy i opór, jaki ich ruchowi stawily od północy systemy starsze, — a mianowicie były takimi zaporami: na zachodzie system sudecki, za którego przedłużenie uważać trzeba także starsze utwory krakowsko-sandomierskie, a na zachodzie t. z. płyta rosyjska odkryta na Podolu i złożona z utworów pierwotnych i paleozoicznych.

Odmienny zupełnie charakter obu tych zapór, z których pierwsza była już urozmaiconym systemem górskim, gdy druga była jednostajną i równą tablicą, — musiał wyręć też odmienne piętno na przyległych częściach Karpat.

I rzeczywiście znajdujemy różnice typowe w budowie formacyj karpackich na zachodzie i na wschodzie.

W Karpatach zachodnich pasma górskie są krótkie o zmiennym kierunku, formacje zaś tychże objawiają liczne odmiany w budowie i następstwie, co świadczy o zaporze niejednostajnej i wybrzeżu nierównym podczas ich powstawania i spiętrzenia się. Ten charakter ciągnie się od Szlązka aż po Przemyśl. Między Sanokiem, Rzeszowem i Przemyślem zboczenia kierunków i niezgodności między różnymi poziomami karpackimi są największe, — i tu wysunęły się formacje karpackie najdalej na północ.

Odtąd jednak, to jest w przybliżeniu od doliny Sanu na wschód, zmienia się nagle charakter brzegu karpackiego. Brzeg ten cofa się nagle o przeszło 25 kilometrów na południe, od Przemyśla aż po Chyrów, — i odtąd mamy regularny, prawie niezmienny kierunek równoległych pasm górskich ku południowemu wschodowi aż do Bukowiny, i na całej tej przestrzeni zgodne następstwo prawie wszystkich formacyj karpackich o bardzo jednostajnym charakterze.

Ta wybitna różnica tektoniczna między wschodem i zachodem widoczna przy brzegu północnym Karpat, znika jednak ku południowi tj. ku granicy węgierskiej. Świadczy to tylko, że pierwsze utwory karpackie piętrząc się ku północy trafiły na inną zaporę na zachodzie, a na inną na wschodzie. Dalsze zaś fałdy nasuwające się od południa na poprzednie, już tej różnicy nie napotykały mając przed sobą przedmurze utworów o wiele jednostajniejszych.

Z powyższego przedstawienia zdaje mi się wynikać z wielkim prawdopodobieństwem, że wpływ masy sudeckiej i jej przedłużeń na kształt brzegu karpackiego nie mógł sięgać na wschód poza Przemyśl. Równość zaś brzegu karpackiego odtąd ku wschodowi przemawia za tem, że tablica rosyjska paleozoiczna sięga pod młodszymi utworami aż dotąd.

Jest przeto zdaniem mojem o wiele większe prawdopodobieństwo znalezienia pod Lwowem piaskowca dewońskiego podolskiego, niż formacji węglowej krakowskiej.

Zobaczmy teraz, czy nie możemy ocenić prawdopodobnej głębokości, w jakiej wiercenie na placu wystawy lwowskiej mogłoby już trafić na te utwory.

Otóż z badań p. Dunikowskiego, Altha i Bieniasza wiemy, że

paleozoiczne warstwy podolskie leżą prawie poziomo i objawiają bardzo nieznaczny upad ku południowemu zachodowi, t. j. ku Karpatom.

Dla ocenienia tego nachylenia najlepiej nadaje się granica między ciemnymi marglami sylurskimi i czerwonym piaskowcem dewońskim, powierzchnia bowiem samego dewonu jest bardzo nierówna i zaatakowana erozyą przed-kredową.

Łącząc linią prostą Lwów i Zaleszczyki, znajdziemy granicę syluru i dewonu na tej linii prostej w dwóch punktach, a mianowicie w Zaleszczykach i Uściczku.

Odległość Lwowa od Zaleszczyk wynosi w linii powietrznej 180 kilometrów, zaś odległość Uściczka od Zaleszczyk 18 kilometrów.

Granica syluru i dewonu w Zaleszczykach leży w wysokości 170 metrów nad poz. morza, zaś w Uściczku 150 metrów n. p. m. Różnica więc wysokości wynosi w tych obu punktach 20 metrów.

Z proporcji $180 : 18 = x : 10$

wypada $x = 200$. To znaczy, że granica ta będzie we Lwowie o 200 metrów głębiej, niż w Zaleszczykach. Ponieważ zaś bezwzględna wysokość tego punktu w Zaleszczykach wynosi 170 m, podczas gdy plac wystawy we Lwowie ma 340 m n. p. m., przeto musimy różnicę tych liczb ($340 - 170 = 170$) dodać do 200, przez co otrzymamy 370 metrów, jako głębokość, w której na placu wystawy lwowskiej mogłaby się znaleźć już granica syluru i dewonu. Ponieważ dalej cała miąższość dewonu podolskiego (tam gdzie go nie zniosła erozya) wynosi co najmniej 150 metrów, przeto można się będzie spodziewać na placu wystawy już w głębokości około 220 metrów piaskowca dewońskiego, a z nim obfitej, czystej wody zapewne artezyjskiej.

Naturalnie głębokość ta może się zwiększyć, jeżeli w tem właśnie miejscu miąższość piaskowca dewońskiego będzie mniejszą; nadto jest bardzo możliwem, że nachylenie całej płyty paleozoicznej nagle się zmienia — lub, że płyta ta w ogóle przed Lwowem się urywa. W takim razie doszłoby wiercenie do niej znacznie głębiej lub trafiłoby na pokłady zupełnie odmienne.

Wobec znacznych postępów techniki wiertniczej¹⁾ i prawdo-

¹⁾ Najgłębszy szyb w Galicyi wywiercił dotąd p. August Podoski w kopalni nafty w Równem koło Dukli, systemem kanadyjskim. Szyb ten ma 621,5 metrów głębokości.

Najgłębsze wiercenie w świecie wykonywa obecnie rząd pruski w Paruszwicach na Szląsku dla badań naukowych. Szyb ten ma obecnie przeszło 2.000 metrów głębokości i wierci się dalej.

podobnie łatwego wiercenia we Lwowie w pokładach poziomych i nie twardych, — dowiercenie do kilkuset metrów głębokości w ciągu kilku miesięcy nie będzie zbyt trudnem. Rezultaty zaś takiego wiercenia, — jak to usiłowałem przedstawić powyżej, mogą nam przysporzyć nie tylko wielkich korzyści materialnych, lecz posłużyć do wyjaśnienia także ważnej kwestyi teoretycznej.

We Lwowie, w październiku 1893.

5

(Szanowne Redakcyje upraszamy o pomieszczenie
w części literackiej swego pisma!)

Ekonomisty polskiego

miesięcznika wychodzącego we Lwowie rok V.

wyzedł zeszyt za (kwiecień) i zawiera:

1. **Józef Kirsztot-Prawnicki**: System rentowy i włości rentowe
2. **Dr. Franciszek Stefczyk**: Handlowa działalność Kótek rolniczych w Galicyi.
3. **Literatura**: D. Mandel: Das Berner Uebereinkommen; — tenże: Ergebniss der Eisenbahn-Directoren-Conferenz (ocenił Dr. *Artur Bs.*) — B. Brodnicki: Beiträge zur Entwicklung der Landwirtschaft in der Provinz Posen (przedstawił dr. *Stefan Pawlik*). — Baernreither: Die socialpolitischen Aufgaben der neuen Regierung. — Frey u. Maresch: Sammlung von Gutachten und Entscheidungen über den Umfang der Gewerberechte. — Mischler u. Ulbrich: Oesterreichisches Staatswörterbuch. — J. Stammhammer: Bibliographie d. Socialismus u. Communismus. — Export-Jahrbuch 1891—1892.
4. **Wystawa krajowa** we Lwowie w roku 1894: Programy poszczególnych działów (dokończenie).
5. **Kronika**: Ś. p. August hr. Cieszkowski. — Konkurs. — Kopalnie i warzelnie soli w Galicyi. — Drogi wodne w Austrii. — Ochrona własności włościańskiej w Rosyi. — Niemiecko-rosyjski traktat handlowy. — Działalność gal. Tow. gospodarskiego w Galicyi w r. 1893. — Rada ogólna galic. Tow. Gospodarskiego. — Tow. prawnicze lwowskie. — I. Walne Zgromadzenie Tow. handlowo-geograficznego.

Adres Redakcyi:

Dr. Jan Pawlikowski, Lwów, ul. Ossolińskich 15, II. piętro.

Adres administracyi:

Lwów, plac Bernardyński 7 (Drukarnia Ludowa).

„Ekonomisty polskiego“

6

wychodzącego we Lwowie rok IV, dnia 15-go każdego miesiąca

opuścił prasę zeszyt za grudzień i zawiera:

- Bohdan Kutylowski:** Włościańska własność ziemska w Rosyi właściwej.
- Stefan Komornicki:** Polska na zachodzie. Część pierwsza: Zabory i kolonizacya niemiecka do r. 1848 (Ciąg dalszy)
- Paweł Brona:** W sprawie reformy statystyki zbiorów.
- Dr. Stanisław Miziewicz:** W sprawie rozciągnięcia obowiązku ubezpieczenia na szersze koła robotników.
- Zapiski literackie:** W. Czerkawski: Teorya czystego dochodu z ziemi, omówił *dr. Stesłowicz*. — K. Gide: Zasady ekonomii społecznej; — Neurath: Ueberproduktionskrisen; — tenże: Sinken des Zinsfusses; — Komorzyński: Hauptrichtungen d. Socialismus: ocenił *dr. Pawlikowski*. — K. Schima: Entwicklung des Markenschutzwesens.
- Kronika:** (Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych — Krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, — Galicyjskie Towarzystwo handlowe. — Sprawy rolnicze: Fundusz dla przemysłu rolniczego: Instytucya dozorców melioracyjnych; Decentralizacya składów zbożowych; Wiec agrarny. — Z zaboru pruskiego. — Sprawy kolejowe: Państwowa Rada kolej.; Kolej Halicz-Ostrów).

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Nur für die Adresse
Wyłącznie na adres

in }
w }

(Poln.)

250 cop.
8

„EKONOMISTA POLSKI“

wychodzi we Lwowie rok IV.

w zeszytach miesięcznych zawierających co najmniej po siedm arkuszy druku

w formacie niniejszego prospektu.

~~~~~

## Skład Komitetu Redakcyjnego:

ROMAN BR. GOSTKOWSKI, DR. WITOŁD LEWICKI, TEOFIL MERUNOWICZ,  
DR. JAN PAWLIKOWSKI, TADEUSZ ROMANOWICZ, DR. TADEUSZ RUTOWSKI,  
LEON SYROCZYŃSKI, STANISŁAW SZCZEPANOWSKI, FRANCISZEK ŻIMA.

~~~~~

Cena prenumeraty:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie
W Państwie Austryackiem	12 zlr.	6 zlr.	3 zlr.
W Królestwie Polskiem i Cesarstwie	12 rsr.	6 rsr.	3 rsr.
W Szląsku, W. Ks. Pozn. i Prusach	24 mar.	12 marek	6 marek.

Numer pojedynczy Ekonomisty polskiego 1 zlr. 20 ct.

Na składzie mają „Ekonomistę Polskiego“ księgarnie:

we Lwowie: *Gubrynowicz i Schmidt* oraz *Jakubowski i Zadurowicz.*
w Krakowie: *Gebethner i Wolff.*

Abonować można bądź przez księgarnie, bądź wprost w **Admini-
stracyi „Ekonomisty Polskiego“** we Lwowie, plac Bernardyński 7,
(Drukarnia Ludowa). Tamże zwracać należy inseraty.

Cena inseratów: za całą stronę 10 zł., kilkurazowe podług umowy.

~~~~~

**Bióro Redakcyi:** Lwów, ul. Teatralna 5. (Dr. Witołd Lewicki).

**Rękopisma adresować należy do rąk Dr. Jana Pawlikowskiego**  
we Lwowie, przy ul. Ossolińskich pod l 15 II. piętro.

~~~~~



Madaniem Ekonomisty Polskiego jest śledzić ruch ekonomiczny w ziemiach polskich, jego objawy zapisywać i do wiadomości podawać, ważne sprawy ekonomiczne fachowo omawiać, z bezstronnego naukowego stanowiska wyświeślać, do rozbudzenia życia ekonomicznego w różnych dziedzinach się przyczyniać, zainteresowanie ożywiać, inicjatywę dawać.

Ekonomista Polski traktuje przede wszystkim interesa ekonomiczne polskie i ma na oku łączność spraw ekonomicznych z całym naszym życiem społecznym i narodowym. Nie zastępuje on interesów ekonomicznych żadnej poszczególnej klasy ani stronnictwa, ale stoi w służbie ideałów narodowych, w którą to służbę wszelką pracę ekonomiczną wprzódz pragnie.

Z tego założenia wynika, że Ekonomista Polski wkracza niekiedy w dziedziny, które wyłącznie ekonomicznymi nie są, ale które z życiem ekonomicznym ściśle się wiążą. Również nie może się usuwać Ekonomista Polski od omawiania spraw ekonomicznych, rozgrywających się po za granicami ziem polskich, gdyż zarówno powszechna łączność interesów ekonomicznych, jak i łączność cywilizacji naszej z zachodnią, nieodzownym czynią rozpatrywanie spraw ekonomicznych pod szerszym kątem widzenia. A wreszcie, jakkolwiek w pierwszym rzędzie zajmuje się Ekonomista Polski polityką ekonomiczną, to będąc jedynym — tego pokroju przynajmniej — pismem ekonomicznym polskim, otwiera też szpalty swoje i dla prac więcej teoretycznej natury, o ile one szerszy mogą budzić interes. Zwłaszcza dział krytyki z pracami takimi liczyć się musi, ile że brak krytyki naukowej dotkliwą rozwojowi nauki u nas wyrządza szkodę.

W wykonaniu tak określonego programu pomieszcza Ekonomista Polski oryginalne artykuły fachowe, sposobem pisania jednak szerszemu kołu wykształconych czytelników przystępne, — artykuły sprawozdawcze, zdające sprawę z prac i badań, ogłaszanych gdzieindziej u nas lub za granicą, — kry-

yki dzieł ekonomicznych polskich i obfitą kronikę, rejestrującą wszystkie ważniejsze zdarzenia na polu życia ekonomicznego. Ze względu na szczególną ważność rolnictwa u nas, poświęca mu *Ekonomista Polski*, oprócz specjalnych oczywiście artykułów i kronikarskich zapisków, nadto stałą rubrykę pod tytułem „Przeгляд rolniczy“, powierzona sile fachowej. Podobnie ściśle fachowo pióro kreśli peryodyczne przeglądy finansowe.

Redakcja ma nadzieję, że zjednawszy cennych współpracowników z innych dzielnic Polski, — program swój w kierunku omawiania spraw zaborów rosyjskiego i pruskiego skuteczniej, niż dotąd, wypełnić zdoła. Dalej szczególną uwagę poświęca Redakcja kronice, którą to rubrykę zreorganizować i rozszerzyć zamierza, powierzając sprawozdania z ruchu w poszczególnych ekonomicznych dziedzinach, specjalnie ukwalifikowanym referentom.

Nie trzeba chyba dowodzić, że pismo tego rodzaju, jak nasze, nie mało ma do pokonania trudności. Czteroletni byt jego stwierdza, że jest żywotnem. Dalszy rozwój jednakże zależy od poparcia ogółu, a zwłaszcza tych kół inteligencji, które ze sprawami ekonomicznymi w bliższym zostają zetknięciu. *Ekonomista Polski* znajdować się powinien nietylko w ręku wszystkich naszych ekonomistów, pracujących w kierunku naukowym, nietylko dalej w ręku wszystkich tych, którzy o dobru publicznem czy to na szerszej parlamentarnej, czy choćby na ciasniejszej arenie powiatu, stowarzyszeń zawodowych itp. myśleć i radzić są powołani, ale nadto w ręku i tych, którzy sami jako czynni pracownicy na jakimkolwiek polu, rozwojowi ekonomicznemu kraju służą. Tylko ten szerszy pogląd bowiem na sprawy swego zawodu, który związek ich z całością pracy ekonomiczno-narodowej rozumie i utrzymać się stara, robi z rolnika, przemysłowca lub kupca-obywatela...

Tych wszystkich opiece i pamięci polecamy pismo nasze!

Lwów, 1. września 1893 r.



PRZEGLĄD

prac i tematów zawartych w „Ekonomiście Polskim“

od początku jego istnienia aż dotąd t. j. po koniec trzeciego kwartału b. r.

(15 tomów).

I.

Rozprawy, mowy i ważniejsze sprawozdania.

	Str.
<i>Barczewski W.</i> Kilka słów o niszczeniu lasów karpackich T. VIII.	39
<i>Dr. Bilinski Leon.</i> Mowa, wypowiedziana w Izbie poselskiej r. 1891 po zakończeniu ogólnych rozpraw budżetowych	201
<i>Dr. Bieliński Stanisław.</i> Sprawa kredytu melioracyjnego dla rolników w Galicyi T. VIII. 1 i	131
<i>Dr. Binder Wilhelm.</i> Zasoby monety srebrnej w monarchii austro-węgierskiej. T. XI.	117
<i>Dr. Bleszyński Jan.</i> Ziemia i jej obdłużenie w Królestwie Polskiem według najnowszej pracy Jana Blocha. T. XIII. (Ob. także „Przeł. literacki).	31
— Budżet krajowy na r. 1892. T. VIII.	211
<i>Bugel W.</i> Polityka cłowa Austrii w ostatnim dwudziestoleciu. T. VIII.	68
— Ekonomiczny rozwój Bułgarii T. VIII.	282
<i>Dr. Byk Emil.</i> Mowa, wypowiedziana 15. lipca 1891 podczas rozprawy budżetowej nad stanem ministerstwa sprawiedliwości. T. VII.	349
<i>Dr. Caro Leopold.</i> Bank włościański w Galicyi (1861—1884) T. IX. str. 35 i T. X.	282
— W sprawie własności ziemskiej w Galicyi. T. XII.	223
<i>Ks. Dr. Chotkowski.</i> Mowa, wypowiedziana w Izbie poselskiej podczas rozpraw nad etatem ministerstwa handlu „Poczta i telegraf“. T. VII.	302
<i>Dr. Ciesielski Marian.</i> Koleje lokalne w Galicyi i na Bukowinie. T. V. str. 81 i T. VI.	108
— Kilka uwag nad kwestyonaryuszem Wydziału krajowego w sprawie kolei lokalnych. T. VI.	233
— O projekcie finansowym Sonnenscheina, zmierzającym do załatwienia kwestyi kolei lokalnych w Austrii. T. XIII. str. 262 i T. XIV.	1

	Str.
<i>Czecz Herman.</i> Mowa, wypowiedziana 13. lipca 1891 przy debacie nad budżetem ministerstwa rolnictwa. T. VH.	320
<i>Dr. Czerkawski Włodzimierz.</i> Statystyka parcelacji w Austrii. T. VI.	149
— Ruch społeczny a socjalizm z powodu dzieła „Historja ruchu społecznego“ Bolesława Limanowskiego. T. VII. str. 34, T. VIII. str. 55, T. IX.	43
<i>Dr. Daszyńska Zofia.</i> Zastosowanie obserwacji i eksperymentu w naukach gospodarczych. T. X.	179
— Metoda statystyki historycznej i jej dotychczasowe zdobycze. T. XI.	280
— Mieszkania miasta Warszawy.	106
— Place robotników rolnych i wychodźtwa ich do Ameryki. T. XII.	13
<i>Dwadzieścia pięć lat Rosji w Polsce (1863—1888), zarys historyczny</i> T. IX. str. 124 i 233. T. XI. (Dokończenie, skonfiskowane przez Prokuraturę państwa).	
<i>Dzieślewski Waleryan.</i> Po ankiecie dla kolei lokalnych w Galicyi. Tom XII.	34
<i>Dr. Ehrlich E.</i> Polityka społeczna w dziedzinie prawa prywatnego w Niemczech. T. IX.	318
<i>Fajersztajn Stanisław.</i> Obdłużenie ziemi w Królestwie i w Galicyi. Tom XIII.	237
<i>Gawroński Fr. (Rawita).</i> Własność ziemska wielka i średnia w Królestwie Polskiem. Kilka uwag o jej położeniu i środkach ratunku. Tom VI.	1
— O uprawie wina w Polsce. T. XIII.	187
<i>Dr. Głabiński Stanisław.</i> Reforma waluty w Austrii, pogląd na dzisiejszy stan kwestyi monetarnej. T. III. (Ob. także „Przegląd literacki”).	186
<i>Gniewosz Władysław.</i> Uwagi nad złączeniem obszarów dworskich z gminami. T. XII.	295
<i>Gostkowski br. Roman.</i> Rzecz o kolejach lokalnych. T. VIII.	118 i 221
— W sprawie kolei gospodarczych. T. X.	310
— Obalanie opinii publicznej w sprawie kolei wąskotorowych. Tom XII.	138
— Ekonomiczne znaczenie kolei wąskotorowych. T. XII.	237
— Kolej gazowa. T. XIV.	205
<i>Dr. L. Jaworski.</i> Zarys teorii wynagrodzenia szkody. T. VII.	1
— Szkoda zrządzona wykonywaniem swojego prawa na nieruchomościach. T. IX.	1 i 251
<i>Dr. Jentys Stefan.</i> O potrzebie i środkach poprawy stosunków handlu nawozowego u nas przez Dr. Stefana Jentysa i Dr. Jana Pawlikowskiego. T. XV.	237
<i>J. G.</i> Stosunki kolejowe w Królestwie Polskiem. T. II.	23
<i>Dr. Kłobukowski Stanisław.</i> Roczna emigracja polska. T. I.	104 i 210
— Wędrówka ludu polskiego do Niemiec. T. IV.	57
<i>Komornicki Stefan.</i> Polska na Zachodzie w świetle cyfr. (Część I. Zabory i kolonizacja niemiecka na ziemiach polskich z szczególnem uwzględnieniem W. Ks. Poznańskiego do r. 1848). T. XIV.	145 i 256
<i>Korosteński Zygmunt.</i> Rozwój waluty i poprawny jej system dwukruszcowy. T. XI. str. 129 i 250, T. XII. str. 177 i 316 i T. XIV.	18

	Str.
— Potrzeba szkół handlowych w kraju, a w szczególności także akademii handlowej we Lwowie. T. XIII. (Ob. także „Przeł. literacki“ i „Z dziedziny ekonomii, handlu i przemysłu“).	47
Dr. Kozłowski Włodzimierz. Mowa, wypowiedziana w Radzie państwa 6 czerwca 1891. T. VII.	275
Dr. Krański Władysław. Mowa, wygłoszona przy rozprawie nad budżetem ministerstwa 11. lipca 1891. T. VII.	317
Dr. Leo Juliusz. Rok 1892 i przyszła polityka cłowa Austro-Węgier Tom II.	129
Dr. Lewicki Witold. Parcelacya Galicyi jako objaw społeczny. T. I. str. 109, 244 i	337
-- Organizacya międzynarodowego handlu zbożowego. T. II. str. 214, 356 i T. III.	351
— Konferencya poselska w sprawie reformy skarbu kraj. T. III. 59	120
Posiedzenie I dnia 15. lipca popołudniu. Mowy: JE. Marszałka krajowego Jana hr. Tarnowskiego; członka Wydziału krajowego, Tadeusza Romanowicza, posła Abrahamowicza, hr. Stadnickiego, Stanisława hr. Badeniego, hr. Męcińskiego, Dra Marchwickiego, Dra Rappaporta Dra Rutowskiego	60
Posiedzenie II. dnia 16. lipca rano. Mowy posłów: Szczepanowski, Prof Bobrzyńskiego dyrektora banku krajowego; Dra Zgórskiego; członka Wydziału krajowego Romanowicza, Abrahamowicza, hr. Stadnickiego, Romańczuka, członka Wydziału krajowego, Jędrzejowicza, Gorayskiego	90
Posiedzenie III. dnia 16. lipca popoł. Mowy: Członka Wydziału kraj. Dra Wereszczyńskiego, posłów Dra Goldmana, Marchwickiego, Dra Rappaporta, Dra Zgórskiego, Stan. hr. Badeniego, członka Wydz. kraj. T. Romanowicza.	
Wnioski	126
— Polityka ekonomiczna Sejmu galicyjskiego w r. 1890. T. IV. 107	412
A. Opieka nad rolnictwem krajowym	139
I. Krajowa komisya dla spraw rolniczych	141
II. Podniesienie chowu bydła	145
1. Mowa posła Dr. Rutowskiego w przedmiocie podniesienia hodowli bydła w kraju	149
III. Podniesienie gospodarstwa mlecznego	157
IV. Podniesienie drobnej uprawy roli i gospodarstw włościańskich	163
V. Krajowe szkoły rolnicze	177
2. Mowa członka Wydziału krajowego Tadeusza Romanowicza w przedmiocie szkół rolniczych	187
VI. Regulacya wód i melioracye	193
3. Mowa posła Merunowicza w przedmiocie regulacyi Peltwi	208
B. Opieka nad przemysłem krajowym	211
I. Fundusz przemysłowy	213
II. Ulgi podatkowe dla fabryk i zakładów przemysłowych	218
III. Szkoły przemysłowe uzupełniające	224
IV. Szkoły przemysłowe zawodowe i warsztaty wzorowe	230

60

17 50

	Str
1. Mowa członka Wydziału krajowego Tadeusza Romanowicza w przedmiocie podwyższenia dotacyi dla funduszu przemysłowego	234
2. Mowa posła Dr Rutowskiego w przedmiocie podwyższenia dotacyi dla funduszu przemysłowego	240
3. Mowa sprawozdawcy posła Dr. Goldmana w przedmiocie podwyższenia dotacyi dla funduszu przemysłowego	250
C. Opieka nad górnictwem krajowym	257
1. Mowa posła Szczepanowskiego w sprawie podniesienia górnictwa w Galicyi	263
D. Sprawy dróg żelaznych	283
E. Opieka nad zdrowiem publicznem	289
1. Mowa posła Dr. Czyżewicza w rozprawie nad ustawą sanitarną	299
F. Sprawa wychowania publicznego w Sejmie	309
I. Szkoły średnie	311
II. Szkoły ludowe	336
G. Mowa posła Szczepanowskiego w sprawie ugody indemnizacyjnej, wypowiedziana w Sejmie dnia 27. października 1890	347
H. Dyskusya budżetowa	369
1. Mowa posła Szczepanowskiego	371
2. Mowa posła Dr Rutowskiego	393
3. Mowa członka Wydziału krajowego Romanowicza	412
— Organizacya miejskich gmin w Galicyi. T. V.	36 i 295
— Budżet Austro-Węgier na rok 1891. T. VII.	127
<i>Polityka ekonomiczna</i> Sejmu galicyjskiego w r. 1892. T. XV.	3—161
I. Reforma skarbu krajowego	3
II. Opieka nad rolnictwem krajowem	69
III. Kolejelokalne	113
IV. Bank krajowy. (Ob. także „Przegląd literacki“ tudzież „Przegląd rzeczy ekonomicznych i administracyjnych w prasie polskiej)	123
<i>Lipiński Bronisław</i> . Regulacya potoków górskich w Galicyi. T. I.	354
<i>Ludność Austrii</i> a w szczególności Galicyi, na podstawie ostatecznych wyników spisu ludności z dnia 31. grudnia 1890 r. T. VIII.	187
<i>Łopuszański Tadeusz</i> . Żydowskie stowarzyszenia kredytowe Galicyi. Tom XIII.	1 i 163
— Kasy oszczędności w Galicyi. T. XV. (Ob. także „Przeł. lit.“)	283
<i>Lubieński Józef</i> . Kilka słów o drogach wodnych oraz o projekcie kanału, łączącego Dunaj z Odrą. T. XI.	72
<i>Machalski Maurycy</i> . Przyszłość kolei lokalnych w Galicyi. T. X.	55
— Odpowiedź na artykuł p. br Gostkowskiego: „W sprawie kolei gospodarczych“. T. XI.	231
— Taryfy przyszłych kolei lokalnych w Galicyi a koszta przewozu towarów na gościńcach. T. XIV.	102
<i>Markiewicz Władysław M.</i> Państwo przyszłości. T. XII. str. 1, 163 i 3	8
<i>Maślanka Marcin</i> . Krajowa torfiarnia w Dublinach. T. V.	140
<i>Merunowicz Teofil</i> . Sprawy przemysłowe w gal. Sejmie. T. I.	94

	Str.
— O potrzebie utworzenia stałego funduszu dla popierania rozwoju kultury krajowej. T. I.	138
— Dziesięć ekonomicznych postulatów. Program klubu lewicy sejmowej. T. V.	1
— Cel powszechnej wystawy krajowej we Lwowie. T. XII.	231
<i>Michalewski Kazimierz</i> . Ubezpieczenie od gradu i reforma taryfy grodowej T. II.	73
<i>Misiągiewicz Aleksander</i> . W sprawie cukrownictwa. 1. Cukrownia rolnicza. T. I.	178
— Kilka słów o większej własności ziemskiej na Wołyniu. T. VI.	280
<i>Dr. M. Tymczasowe</i> wyniki spisu ludności w Austrii z dnia 31. grudnia 1890 r. Zestawienie na podstawie źródeł urzędowych. T. VI.	120
— Sprawozdanie z czynności inspektorów przemysłowych za r. 1890. według źródeł urzędowych. T. VI. str. 213 i T. VII.	104
— Sprawozdanie inspektorów przem. za r. 1891. T. XI str. 170 i	266
— Sprawozdanie inspektorów przem. za r. 1892. T. XIV. str. 322 i T. XV. (Ob. także „Z dziedziny ekonomii, handlu i przemysłu“ tudzież „Przegląd literacki“)	163
<i>Dr. Molicki Antoni</i> . Kasy Oszczędności w Galicyi z końcem r. 1889. Studium ekonomiczno-finansowe. T. VI.	238
<i>Mowy posłów polskich</i> w sprawach ekonomicznych, wypowiedziane w Radzie Państwa w r. 1891. T. VII.	201—341
Mowa posła Dra Leona Bilińskiego, jeneralnego sprawozdawcy budżetu, wypowiedziana w Izbie poselskiej po zakończeniu ogólnych rozpraw budżetowych	201
Mowa posła Dra Tadeusza Rutowskiego, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 25. czerwca 1891	215
Mowa posła Stanisława Szczepanowskiego, wygłoszona podczas specjalnej debaty nad etatem ministerstwa finansów 4 lipca 1891	233
Mowa posła Ferdynanda Weigla, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 3. lipca 1891.	338
Mowy posła H. Wielowiejskiego, wygłoszona przy debacie budżetowej w sprawie podniesienia uprawy tytoniu	267
Mowa posła Dr. Włodzimierza Kozłowskiego, wypowiedziana w Radzie Państwa 6. czerwca 1891	275
Mowa posła Stanisława Szczepanowskiego o kolejach w Galicyi, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 9. lipca 1891	289
Mowa posła ks. Dr. Chotkowskiego, wypowiedziana w Izbie poselskiej podczas rozpraw nad etatem ministerstwa handlu przy tytule „Poczta i telegraf“	302
Mowa posła Dra Władysława Kraińskiego, wygłoszona przy rozprawie nad budżetem ministerstwa rolnictwa 11. lipca 1891	317
Mowa posła Czeczka, wypowiedziana 13. lipca 1891 przy debacie nad budżetem ministerstwa rolnictwa	310
Mowa posła Augusta Sokolowskiego, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 27. czerwca 1891	335
Mowa posła Dra Emila Byka, wypowiedziana 15. lipca 1891 podczas rozprawy budżetowej nad etatem ministerstwa sprawiedliw.	349
<i>Oksza St.</i> Zjazd prawników i Ekonomistów polskich w Poznaniu. T. XIV.	251

	Str.
<i>Opieka nad przemysłem krajowym. Sprawozdanie z czynności krajowej komisji dla spraw przemysłowych, od sierpnia 1890 r. T. VIII.</i>	201
<i>Paszkowski Leon. Jakie stanowisko w kwestyi reformy waluty zająć powinniśmy? T. III.</i>	251
— <i>Dwa systemy finansowe w sprawozdaniu komisji budżetowej Sejmu galicyjskiego. T. V.</i>	192
<i>Dr. Paygert Kornel. Ustawa przemysłowa austriacka i jej wpływ na rozwój rękodziel. (Ob. także „Przegląd literacki“ T. V. str. 57 i</i>	168
<i>Pawlik Stefan. Rzut oka na gospodarstwa wiejskie w Galicyi. T. XIV. strona 183 i</i>	309
<i>Dr. Jan Pawlikowski. O cenach zboża. T. VIII.</i>	257
<i>Dr. Jan Pawlikowski i Dr. Stefan Jentys. O potrzebie i środkach poprawy stosunków handlu nawozowego u nas. T. XV.</i>	237
<i>Pietkiewicz Zenon. Ruch przesiedleńczy w Rosyi w związku z przemysłem rolnym T. III.</i>	229
<i>Piotrowski Edmund Ubezpieczenie bydła. (Ob. także „Przegląd literacki“). T. XII. str. 51</i>	117
<i>Po konferencyi. T. III.</i>	1—31
<i>Przemysł domowy i rękodzielniczy w Galicyi i Przemysł skórnny. 1. Garbarstwo. 2. Szewstwo. 3. Kuśnierstwo. 4. Rymarstwo i siedlarstwo. T. III.</i>	303
<i>Regulacja rzek. Sprawa regulacji rzek. T. VII.</i>	193
<i>Dr. Romanowicz Tadeusz. Sprawa indemnizacyjna. T. I.</i>	277
— <i>Konwersya długi indemnizacyjnego. T. II.</i>	261
— <i>Memoryał w sprawie reformy finansów krajowych T. III.</i>	1—56
<i>A) Zjednoczenie długów krajowych</i>	1
<i>B) Przypuszczalny budżet krajowy w latach następnych</i>	6
<i>C) Projekt zaciągania corocznych pożyczek celem pokrywania niedoborów do r. 1898</i>	16
<i>D) Konwersya długi indemnizacyjnego wraz z zjednoczeniem dotychczasowych długów krajowych</i>	19
<i>Całkowita konwersya długi indemnizacyjnego bez zjednoczenia długów krajowych. (Projekt Dr. Marchwickiego)</i>	31
<i>Zjednoczenie długów krajowych i zaciągnięcie pożyczki 10 milionów na przyszłe niedobory bez konwersyi długi indemnizacyjnego. (Projekt Dr. Zgórskiego)</i>	38
<i>Stan długów krajowych</i>	47
<i>Stosunek funduszu indemnizacyjnego W Ks. Krakowskiego</i>	49
<i>Uwagi do projektu Dr. Zgórskiego</i>	53
<i>Porównanie projektów</i>	56
<i>Dr. Rutowski Tadeusz. Klęski elementarne w Galicyi. T. I</i>	39
— <i>Kartki z dziejów przemysłu krajowego I. (przedzalnia brodzka) Tom I.</i>	199
— <i>Mowa, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 25. czerwca 1891. Tom II.</i>	215
— <i>O regulacji rzek galicyjskich. Mowa, wypowiedziana na posiedzeniu Izby poselskiej austriackiej Rady państwa dnia 29. października 1891 r. T. VIII.</i>	310

— Reforma gminna. Mowa, wygłoszona na posiedzeniu Sejmu dnia 29. kwietnia 1893. T. XIV.	137
<i>Dr. Sawczyński Henryk.</i> Objawy nieurodzaju w Galicyi w r. 1889, przedstawione na podstawie materyałów zebranych przez władze krajowe. T. I. str. 326 i T. II. str. 184 i	309
<i>Dr. Schlesinger Ignacy.</i> O podatku dochodowym osobistym według projektu z r. 1892. T. XIII.	123
<i>Sejm.</i> Ekonomiczne i finansowe następstwa spóźnionego zwołania Sejmu. Tom X.	111
<i>Sobolewski Ludwik.</i> O komasacyi. T. XII.	21
<i>Dr. Sokołowski August.</i> Mowa wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 27. czerwca 1891. T. VII.	335
<i>Starkel Juliusz.</i> Zakład Drohowyżki. T. II. str. 41 i	137
— Fundacya Hirscha i żydzi galicyjscy. T. II.	330
<i>Dr. Stesłowicz Stan.</i> Z dziedziny statystyki społecznej T. IX.	30
— Reforma podatków bezpośrednich w Austrii. T. X. str. 157 i	291
<i>Syroczyński Leon.</i> W sprawie przemysłu naftowego w Rosyi. T. I.	364
— O kopalniach soli potasowych w Stassfurcie i Kałuszu. T. VI.	266
— O górnictwie w ogóle i górnictwie minerałów żywicznych w Galicyi. T. VIII.	249
— Emil de Laveley. T. IX.	192
<i>Świtkowski Mieczysław.</i> Sprawozdanie przedłożone Wydziałowi krajowemu w przedmiocie kolei lokalnych. T. XI.	25
<i>Szczepanowski Stanisław.</i> Gospodarstwo skarbowe ministerstwa Taaffe-Dunajewski. T. I.	1
— Kolej Karola Ludwika i nasza polityka komunikacyjna. T. I.	129
— Galicyjski przemysł naftowy. T. II.	1
— O stosunku polityki inwestycyjnej do naszych celów narodowych. (Mowa) T. IV.	19
— Narodowe stronnictwo demokratyczne w Galicyi w obec zadań chwili obecnej T. V.	101
— Mowa, wypowiedziana dnia 5. lutego 1891 w sali ratuszowej we Lwowie. (Dodatek). T. V.	324
— Mowa, wypowiedziana w Izbie deputowanych austriackiej Rady państwa w ciągu debaty budżetowej dnia 18. czerwca 1891 r. (Tłumaczenie według stenogramu, dodatek) T. VI.	335
— Mowa, wygłoszona podczas specjalnej debaty nad etatem ministerstwa finansów 4. lipca 1891. T. VII.	233
— Mowa o kolejach w Galicyi, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 9 lipca 1891. T. VII.	289
— Budżet austriacki ze stanowiska polityki inwestycyjnej. Mowa, wypowiedziana na posiedzeniu Izby poselskiej austriackiej Rady państwa, dnia 18 listopada 1891. T. VIII.	330
<i>Szyszkiewicz Andrzej.</i> Ubezpieczenia jako podstawa dobrobytu indywidualnego i społecznego. T. VI.	48
<i>Weidel Emil.</i> Bank włościański w Królestwie Polskiem T. II.	62
<i>Weigel Ferdynand.</i> Mowa, wygłoszona na posiedzeniu Izby poselskiej 3 lipca 1891. T. VII.	248

	Str.
<i>Wielowiejski H.</i> Mowa, wygłoszona przy debacie budżetowej w sprawie podniesienia uprawy tytoniu. T. VII.	267
<i>Dr. Załęski Witold</i> Położenie robotników fabrycznych w Królestwie Polskiem. T. I.	298
— Siły ekonomiczne Królestwa Polskiego. T. V.	10
<i>Dr. Zoll Fryderyk.</i> Warunki i sposób pozyskania patentu w Austrii Tom XII.	107
<i>Dr. *</i> Szkolnictwo ludowe w Galicyi w świetle cyfr oficjalnych. T. IV.	83
<i>Dr. **.</i> Słowo o polityce czynów przez **. T. IV.	1
<i>Dr. **.</i> Centralizm i biurokracja, przez **. T. II. str. 282 i T. III.	131

II.

Sprawozdanie finansowe.

<i>Dr. Binder Wilhelm.</i> Przegląd finansowy. T. XII.	73 i 330
— " " T. XIII.	81
— " " T. XV.	199

III.

Przegląd rolniczy.

<i>Paweł Brona.</i> Sprawy rolnicze i Towarzystw rolniczych. T. XIII. 205 i 281	
— I. Ruch agrarny w Niemczech. — Projekt powszechno - austriackiej reprezentacji interesów rolnictwa. — II. Oldenburgi, rasa protegowana w świetle prawdy. — Akcja hodowlana w Czechach i Poznańskiem. — Tuberkuloza. — Walka z pędrakami i myszami. — Powinszowanie „Rolnikowi“ — Tom XIV.	104 i 239
— Z chwili obecnej. — Posucha na zachodzie. — Świnia polska. — Nieco o koniach. — Niemieckie Towarzystwo rolnicze i jego wystawy. T. XV.	173

IV.

Przegląd literacki.

Zawiera oceny różnych dzieł z dziedziny ekonomii, które wybieramy według alfabetycznego porządku nazwisk recenzentów:

- Dr. Bleszyński Jan.* „Der Wucher“ Dr. Leopold Caro. T. XV.
- Dr. Głabiński Stanisław.* Dra Stanisława Starzyńskiego Das Reichsgericht und die Virilstimmen, ein staatsrechtliches Studium, Lemberg 1890. — Jana Mittelstaedt: Rozmyślenia nad nowym systemem ekonomii politycznej, Warszawa 1890. T. II.

- Dr. H. S. Adolfa Suligowskiego. Kwestya mieszkań, Warszawa 1889, recenzya T. II.
- K. Aleksandra Hempla (Gródek 1890, str. 127). „Przyczyny upadku gospodarstw większych w Królestwie i sposoby ku ich podźwignięciu służyć mogące“. T. VI.
- K. J. S. Die Fabriksinspektion in Russisch-Polen. Dr. Daszyńskiej Tom XIII.
- Korosteński Zygmunt. Do austriackiego prawa asekuracyjnego kilka kwestyj spornych. Rom. Aleks. Lewandowskiego. (Odbitka z „Przeгляdu prawa i administracji“). We Lwowie 1893 r. T. XV.
- L. Wł. Dra Juusza Leo, Finanse Galicyi, oraz projekt reformy skarbu krajowego, Kraków 1890. T. I.
- Dr. Lewicki Witold. Statystyczno-ekonomiczne studia o drogach żelaznych w związku z rozwojem ekonomicznym, napisał Leon Paszkowski. T. I.
- Dra Witolda Załęskiego. Zasady ekonomiki. Warszawa 1889. T. I.
- Wilhelma Roschera. Nauka ekonomii handlu i przemysłu. Warszawa 1889. T. I.
- Dra Maurycego Meyera. Główne kierunki najnowszej ekonomiki politycznej. Warszawa 1889. T. I.
- Zygmunta Herynga. — Rubel — Historia, przyczyny wahań i środki ustalenia papierowego rubla
- Dra Aleksandra Małaczyńskiego. Ustawa o ubezpieczeniu robotników od wypadków z dnia 28. grudnia 1887 ze wszystkimi odnośnemi rozporządzeniami. T. I.
- Dra Leopolda Caro. Obecny stan sprawy indemnizacyjnej. W sprawie ugody indemnizacyjnej. Die Galizische Grudentlastungsfrage. E Weigel Encyklopedya handlowa.
- Lewicki Bolesław Edmunda Piotrowskiego „Ubezpieczenia na życie, ich rozwój i stan dzisiejszy. T. XII.
- Dra Daniela Wierzbieckiego. „Grady w Galicyi w r. 1891“ T. XII.
- Dr. Lisiewicz Zygmunt Adolfa Pawińskiego (Warszawa 1889). „Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych“. T. VI.
- E. T. Wiadomości statystyczne Dra Ostaszewskiego-Barańskiego T. XV.
- Dr. M. Dra Franciszka Zieglera „Die socialpolitischen Aufgaben auf den Gebiete der Hausindustrie“. T. VII.
- Dr. Paygert K. Dra Władysława Pilata. O rencie gruntowej. T. V.
- Piotrowski E. G. Jahresbericht pro 1881 des k. u k. General-Consulates in Warschau i „Le travail des femmes aux Etats-Unis et en Angleterre“ per M. le comte d'Haussonville. T. XIII.
- Poznański Zygmunt. Jana Blocha: „Ziemia i jej obdłużenie w Królestwie polskiem“. T. IX.
- Dra Józefa Milewskiego: „Stosunek wartości złota do srebra“. Kraków, 1891 r. T. VIII.
- Raciborski Felicyan. Ferdynand Bostel: „Żydzi ziemi lwowskiej i powiatu żydaczowskiego w r. 1765“. T. XII.
- T. Bostla; Taryfa cen dla województwa krakowskiego. T. XIII.

Różni: „Przegląd emigracyjny“; Profes. Dra Pilata: „Własność tabularna w Galicyi“; Dra J. Leo: „Podatek od spadków“; Inż. J. Łubieńskiego: „Przemysł rolny“, T. IX.

V.

Przegląd rzeczy ekonomicznych i administracyjnych w prasie polskiej.

Dr. Lewicki Witold. Przegląd za rok 1889. T. I.
— „ „ I. półrocze 1890. T. II.
— „ „ rok 1890. T. V.
— „ „ I. półrocze 1891. T. VI.
Piotrowski-Ginwił Edmund. „Przegląd prasy“. T. XII.

VI.

Bibliografia.

Bibliografia ważniejszych dzieł ekonomicznych za rok 1889 T. I.
— „ „ „ 1890 T. V.
— „ „ „ za I. półr. 1891 T. VI.

Bibliografie te zawierają następujące działy:

1. Encyklopedia i podręczniki.
2. Rolnictwo
3. Przemysł i handel.
4. Kredyt i ubezpieczenia.
5. Kwestye społeczne.
6. Skarbowość.
7. Prawo i polityka.

VII.

Kronika „Ekonomisty Polskiego“.

- 1) Z dziedziny ekonomii, handlu i przemysłu:
Brona Paweł.
Korościeński Zygmunt.
Lewicki Bolesław.
Dr. Miziewicz Stanisław.
W
Syroczyński Leon.
T. IX., X., XI., XII., XIII., XIV. i XV.
- 2) Kronika ekonomiczna Królestwa Polskiego:
Zaleski Tadeusz T. IX.
- 3) Nekrologia.

VIII.

Korespondencye.

Z kontraktów kijowskich przez A. M... T. I.	370
Listy ze wsi (igp) T. I.	373
W sprawie cukrownictwa	377
Listy ze wsi II. przez * * T. III.	244

IX.

Powszechna Wystawa krajowa we Lwowie
w roku 1894.

zestawił Brona Paweł i Lewicki Bolesław.

Kronikarskie zapiski T. XIII.	94 i 214
Programy poszczególnych działów T. XIV.	234 i 341
” ” ” T. XV.	184

X.

Program III. Zjazdu

Prawników i Ekonomistów polskich w Poznaniu w r. 1893 T. XV. . .	191
--	-----



Prenumerotorowie „Ekonomisty Polskiego“ otrzymują po niższej cenie (o 25%) „Kalendarz asekuracyjno-ekonomiczny“ tom I. na r. 1892, tom II. na r. 1893 i tom III. na r. 1894.

Jun 20
Cenność kowalski 1893 r. całość
natępienie pości:

Spis z oddzielnego domu !!!

WE LWOWIE.

CZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ

pod zarządem Stanisława Baylego.

1893.

EKONOMISTA POLSKI

PISMO MIESIĘCZNE

poświęcone ekonomii narodowej, skarbowości, statystyce i administracji

z dodatkiem tygodniowym informacyjnym

pod nazwą:

Tygodnik Ekonomiczny.

Program:

Od ćwierć wieku praca organiczna i ekonomiczne odrodzenie kraju stały się hasłem wszystkich naszych stronnictw politycznych. Kraj pokrył się siecią dróg żelaznych, ułatwiających spieniężenie płodów surowych i bogactw ziemi, powołano do życia szereg instytucji finansowych, rzucających milionowe zasoby i oszczędności, własne i obce kapitały w celu amelioacji i podniesienia wytwórczości krajowej, a obecnie wytwarza i wypełnia się sieć zakładów wychowawczych, szkół technicznych, rolniczych, górniczych, przemysłowych, rękodzielniczych i handlowych dla wykształcenia zastępu zawodowych pracowników naszego rolnictwa i przemysłu.

Postęp widoczny.

Z tem wszystkim ten postęp w praktyce o wiele jest widoczniejszym od postępu w naszych pojęciach, w naszych zapamiętaniach, w naszych informacjach, w jasnym zrozumieniu naszych celów i we wskazaniu najodpowiedniejszych środków do ich osiągnięcia.

Opinia publiczna nieświadomie przeczuwa doniosłość kwestii ekonomicznych. Dowodem, że w ostatnich czasach żadna kwestya polityczna nie wstrząsnęła tak silnie krajem jak sprawa naftowa, wódczana lub propinacyjna, kwestye *par excellence* ekonomiczne.

Wszelako opinia publiczna, powszechność kraju, nie miała dotychczas w oceniu, tych spraw ekonomicznych żadnego kierunku. Kwestye, jedna po drugiej trudne i z natury rzeczy zawiłane, wymagające dokładnych informacji, fachowego zbadania i ścisłego oceniaenia zastały nas nieprzygotowanych, zaskakiwały nas z nienacka, nagle — niedziw, że nie od razu bywały w całości rozumiane, w swych celach i skutkach rozpoznane: nie dziw, że zrazu działano bez planu, omackiem, że się myłono w celach, i że skutków nie obliczano.

Któż bo zajmował się przygotowaniem opinii, zorganizowaniem świadomego i celowego działania?

Nasze instytucje finansowe? Ależ zarządy ich nie wychodzą po za ciasne ramy oklepanego kredytu osobistego lub hipotecznego.

Nasze władze państwowe, czy krajowe? Ależ te ostatnie nie wychodzą po za wspieranie lub subwencyonowanie usiłowań ekonomicznych na poszczególnych polach działania, a pierwsze mimo słownych zapewnień sympatii dla ruchu ekonomicznego nie rozumiały, a i do dziś dnia niestety nie chcą rozumieć, że dbałość o rozwój sił produkcyjnych w kraju powinna stanowić pierwszą i główną wytyczną we wszystkich gałęziach podatkowości i administracji.

Nasze ciała reprezentacyjne? Izby handlowe i robotnicze? czy może rady gminne, miejskie lub powiatowe?

Czegóż od nich wymagać i po nich się spodziewać kiedy nawet w Sejmie i Radzie Państwa kwestye ekonomiczne traktowane bywają z punktu widzenia politycznego, nieraz po dyletancku, zawsze bez dostatecznej informacji o tem, co się dzieje w Europie, o tem co robią inne kraje w naszym położeniu, a nieraz

nawet bez dokładnego zdania sobie sprawy, o tem co jest i czego potrzeba w kraju, u nas w domu, w Galicyi!

Obok dobrych chęci i parafiańskiej zaściankowości, gruba niezajomość stosunków własnych i obcych, niezrozumienie potrzeb ekonomicznych kraju, nieświadomość potężnych zasobów działania, które przy całym swym ubóstwie i zacofaniu kryje w sobie kraj tak wielki, tak ludny, tak żyzny i tak niewyexploatowany jak Galicya.

Oto powody smutnego upadku, dziwnej apaty i zupełnego braku przedsiębiorczości, otuchy, braku zaufania do jakiejkolwiek pracy ekonomicznej, owo chorobliwe wyglądanie ratunku z zewnątrz, z Wiednia, nadzieja jakichś koncesyi ze strony rządu, a nie z zasobu własnych naszych sił, własnych prac i własnych usiłowań.

Z tem obezwładnieniem, opuszczeniem rąk i brakiem otuchy, z tą domową polityką w myśl zasady „jakoś to będzie“ z tem szkodliwym zdaniem się na łaskę Wiednia, trzeba raz zerwać; trzeba wszczepiać, głosić i propagować zasadę pracy, pracy jednostek i pracy społecznej; trzeba przekonywać, że co praca nie zostało zdobyte, co z zewnątrz przychodzi to nigdy na dobre nie wyjdzie; trzeba się uczyć i nauczać, wierzyć we własne siły, liczyć tylko na siebie, potęgować cnoty prywatne i publiczne, starać się o powszechne zdrowie, oświecać i gromadzić zasoby moralne i materialne: trzeba kraj wzbogacać.

Objawy pomyślniejszego obrotu finansowego Galicyi najprzód odosobnione, potem coraz częstsze przekonywują, że ten upadek ekonomiczny, w którym do niedawna Galicya była pogrążona, pochodził nie tyle z przyczyn wewnętrznych ubóstwa kraju, ile z braku otuchy i braku zaufania do sił własnych na polu ekonomicznym. Ten stan poczyna ustawać. Dowodem powołanie do życia Banku krajowego i podniesienie sztandaru postępu ekonomicznego i pracy wewnętrznej, pod którym wszystkie stronnictwa w kraju się kupią. Dowodem dalszym, a tak przekonywującym jak żaden inny, jest świetne przeprowadzenie zfinansowania 62-milionowej pożyczki dla wykupna prawa propinacyjnego w Galicyi. Ściągnięcie do kraju zasobów i oszczędności obcych, pomnożenie obrotu pieniężnego i środków wymiany, zaprzęgnięcie przeszło 40 milionów zł. kapitałów obcych do pracy około podniesienia amelioacji i inwencji krajowych, to czyn doniosły i w skutkach swych o losie tego kraju rozstrzygający. Budowa tysiąca kilkuset kilometrów nowych dróg żelaznych, dokonana w ostatnich 10 latach kosztem kilkudziesięciu milionów zł., położenie nowego toru na drodze żelaznej Karola Ludwika kosztem blisko 20 milionów zł., intensywne eksploatacja nafty i wosku ziemnego, zakupno kopalni wosku ziemnego w Borysławiu i kilkomilionowe inwestycje, przeważnie kosztem obcego do Galicyi wpływającego kapitału, — wszystko to objawy zapowiadające lepszą przyszłość ekonomiczną dla tego kraju.

Niezapominajmy bowiem, że Galicya liczy dziś blisko 7 milionów mieszkańców, to jest więcej, niżeli Belgia, Bawarya lub

wszystkie wypadki polityczne, o ile one wpływają na ruch ekonomiczny.

Jeszcze mniej można wykluczyć pole administracji państwowej i samorządnej. To jest pole, na którym najbardziej grzeszono, tu zmiana radykalna najbardziej jest pożądana, tu najrychlej możliwa. Obrona praw i swobód obywatelskich, baczenie na odpowiedni bieg sprawiedliwości, obrona przeciw zaślepieniu fiskalnemu, które krótkowidzącą polityką zatyka źródła bogactwa krajowego, przestrzeganie wykonania niejednej ustawy zbawiennej, ale pozostającej literą martwą — oto pole gdzie znajomości fachowe połączone ze stanowczością i umiarkowaniem mogą niejedną zdobycz przynieść dla kraju.

Im pilniej będziemy śledzili wszelkie objawy dojrzewającego samorządu i rozbudzenia sił własnych, tem ważniejszymi będą dla nas wszystkie oznaki postępującej przemiany społecznej narodu polskiego. Sto lat właśnie mija od pierwszej organizacji stanu średniego w Polsce, podczas wielkiego sejmku czteroletniego. Widzimy go obecnie coraz to potężniej się rozwijającym. Będziemy się starali przyczynić się do poznania własnych sił, rozbudzenia poczucia odpowiedzialności i rozpowszechnienia tych tradycji obywatelskich i narodowych, które towarzyszyły jego powstaniu. Ale z im większą sympatją będziemy popierali rozwój dalszy w tym kierunku tem stanowczej będziemy zwalczali

16
wszelkie zasklepienie się kastowe, czy to ze strony szlachty, czy też mieszczaństwa lub chłopów. Pamiętni zasług naszego ziemiaństwa, na oku mieć będziemy obronę interesów rolniczych i szczególniejszą bacność zwrócimy na potrzeby tego stanu, pragnąc jego rozwoju i wzrostu. Ale równocześnie założyć musimy protest przeciw monopolizowaniu w jego ręku wszelkiej pracy społecznej i przeciw pretensjom przewagi jednego stanu nad innymi. Jedyne dyrektywą jest dla nas interes całego kraju, a interesa poszczególnych warstw o tyle tylko, o ile się zgadzają z interesem kraju.

Głównem jednak zadaniem naszym będzie uczestniczenie w roztrząsaniu i krytyce bieżących prac ustawodawczych, i w omawianiu bieżących spraw handlowych i przemysłowych. Mianowicie, szczególną bacność zwrócimy na ceny płodów surowych i na taryfy kolejowe, oraz na pilne śledzenie ruchu ekonomicznego w krajach nas otaczających, w Królestwie Polskiem lub krajach pod zaborem rosyjskim i pruskim, na Węgrzech i w Rumunii. Naszą też największą ambicyą będzie starać się o wykazanie, że prędka i dokładna informacja, słuszny sąd, i energiczne działanie, mogą się znakomicie przyczynić do wytworzenia tych świeżych sił ekonomicznych, na których brak Galicya dotychczas tak dotkliwie cierpi.

We Lwowie dnia 14. grudnia 1889 roku.

KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. Witold Lewicki.

Teofil Merunowicz

poseł na Sejm krajowy.

Dr. Tadeusz Rutowski

poseł na Sejm kraj. i do Rady Państwa.

Tadeusz Romanowicz

Członek Wydziału krajowego i poseł na Sejm krajowy.

Stanisław Szczepanowski

poseł na Sejm kraj. i do Rady państwa.

Franciszek Zima

Dyrektor galicyjskiej Kasy Oszczędności.

Wydawca i odpowiedzialny za redakcją **Jan Amborski.**

EKONOMISTA POLSKI

wychodzić będzie we Lwowie każdego 15 dnia miesiąca w formie dużej oktawy
objętości 8 arkuszy druku.

TYGODNIK EKONOMICZNY

wychodzić będzie we Lwowie co tydzień każdej soboty w objętości 1 arkusza in Vito.

Adres Redakcyi: **ulica Teatralna 5.**

Cena prenumeraty:

za „**Ekonomistę polskiego**“ z dodatkiem „**Tygodnika ekonomicznego**“:

we Lwowie i na prowincyi:

rocznie	18 złr. — ct.
półrocznie	9 „ — „
kwartalnie	4 „ 50 „
miesięcznie	1 „ 50 „

za „**Ekonomistę polskiego**“ bez dodatku informacyjnego „**Tygodnika ekonomicznego**“:

we Lwowie i na prowincyi:

rocznie	15 złr. — ct.
półrocznie	7 „ 50 „
kwartalnie	3 „ 75 „
miesięcznie	1 „ 25 „

za „**Tygodnik ekonomiczny**“ bez dodatku miesięcznika „**Ekonomisty polskiego**“:

we Lwowie i na prowincyi:

rocznie	6 złr. — ct.
półrocznie	3 „ — „
kwartalnie	1 „ 50 „
miesięcznie	— „ 50 „

Prenumeratę przyjmuje

Administracja „**Ekonomisty polskiego**“ i „**Tygodnika ekonomicznego**“

we Lwowie, plac Bernardyński 7 (w Drukarni Ludowej).

BANK ZIEMSKI.

17

Nr.

Poznań, d. 27. Listopada 1893.

Szanowny Panie Doktorze!

Dziękuję najuprzejmiej za szybki zwrot mego referatu rządowego w sprawie osadnictwa Krajowego, lecz przykro mi, że z tego powodu publikacja pracy p. Kubiś-Towarzystwa ma doznać zwłoki, co zapewne nie tylko dla autora, ale i dla wydawnictwa Ekonomicznego będzie korzystną. Niechaj mi wolno będzie umyślnie przynajmniej rzec, skoro to krytyka w skutek nieustraszonego dla mnie rozruchu pierwowzrostwa już jest faktem dokonany.

Zwazem wyrazam dzięki za przesłane mi taskawie projekty do aktus austriackich o wstąpiach rentowych i spółkach ziemskich. Żeeli mi tylko czas pozwoli, doświadczenia co do tej kwestji udzieli w dyskusji, jakla Ekonomiczna otworzy ramienia.

Dziś przerytam do taskawego wniosku dla Ekonomicznego wyznaczk z Dziennika Pozn., zawierający kilka wiadomości o siośro zawierającym wydanie prawniczo-prawniczo-ekonomicznym przy Towarzystwie Przyjaciół Nauki w Poznaniu. Muszę jednakże zaznaczyć, że sprawozdanie Dziennika jest w dobrej intencji mimo tendencyjnie skolegnowane; cała bowiem dyskusja nad moim wnioskami miała charakter więcej opozycyjny, niż to Dziennik podaje, była zupełnie rozstrzelona, i miała do wstąpienia, że ilu było mówców, tyle odrębnych programów. Skoncentrowałem się więc niechętnie na tem, że radna uchwała programowa nie

BANK ZIEMSKI

przyjarta do skutku, a rebrani rozewto sie, bez glosowania. Trudno
wiaz przewidziec, jaki bedzie rezultat prac wydzialu; lecz zdaje sie,
ze antyczna w sprawie malyj starosci ziemskiej nie bedzie
miata poruchy z wydzialu prawniczo-ekonomicznego.

Nie przewidzajac jednakich rzeczy imieniem zaproponowac, aby Redakcja
Ekonomisty ze swy stron zaproponowala wydzialowi:

1. i aby wydzial uznal Ekonomista za swy organ, i
2. - - wybitniejszymi pracami swych autorow przysylal do
publikacji Ekonomistowi.

Sprawozdanie konkursu s.p. Krolestwa przysposobienia przy najblizszej okazy
naszemu pracownikowi Aug. hr. Kwartkowskiemu.

Mito mi przy tej okazji przestaj wstana wyrazny wyzwanie
warunkow i powazania, z jakimi porostaj
powolajmy stazy

W. Pauler

Widmoraz
Dr. Jan Pawlikowski
Lwów
ul. Teatralna .5.

gotów jestem dać do wy-
konalenia wszelkich potrzebnych
dla artysty warunków artystycznych.
Bierząc też pod uwagę przedmiotem
rozważania operacji kredytowej w gal.
filiach banku austro-węgierskiego
w ostatniej 5 laty. W drugim
zleceniu przedmiotem, jakim zmianom
zległa wykonać wstąpiła a namyśl
kierując się do niej w ciągu dnia
lewa 1883 - 1892, oraz wykazać wypracowania,
to namyśl namyśl - nie idąc do przedmiotu
wobec kierunku i innych przedmiotów
artystycznych - nie przedmiotem w
banku deficytów i nie spowodować

1747 swem w Paradyżem powstaniem.
 Owa jesti w Borne i gadeem iu z
 doborom tyf temata, wpranem a
 starke ad paradyżi a wpranem dzy-
 kanyse z pryncyplu wchynaty, tycyly
 iu w Borne, z wyrobem uacynktem.

prorokym stryq5

Jademy Supremomdy:

Lwin 13 luty 1894.

Kraków 16/12 93/9

Szanowny Panie Redaktorze!

Mie odpowiedziałem dotąd
na list Pański z 30^{go} listop.
bo najpierw w czasie odebrania
listu chorowałem mi bardzo
ciężko ojciec mój, a potem
zapędy byłam rozmaitemi
pracami zawałowadziłem;
dopiero teraz, kiedy się
wykładał skowroty, jestem
/.

rozmiejemy i Janosze
Pau, że chciałbym Wam
napisać rozprawkę, z
dziejiny prawa asobu,
racynego i to także,
która by właśnie pognu,
mowi friska Waszego
oprowadata.

Kiedy jednocz będz w stanie
rncez to wykoniergi
i Pau przystać męfu,
Jobua mi na rozie
oruacze' i Katego frorc

muszę o ciępliwości.
 Kwoty honorar. były sta-
 nnie zawrę Drogorzędz
 i rozę, że nie będzie co do
 niej między nami niepo-
 rozumienia.

Łęcy wyprawy Kacubku
 i podobnie

Prof. Rosenbecht

odp. 2/5

Debutkiej 28/4 1894. 21

Dr. Pawł. Lewicki

Kochany Kolego!

Bardzi^o tuż sam doniesi^e
mi^o w kilku słowach, czy
są jakieś widoki, aby
"Administracja Skono-
miety" przystąpiła mi^o jego-
roczne reklamy, gdyż pro-
mimo reklamacji nie
odrzucałem dotąd ani
jednego. Nie robi^o sobie
w tej sprawie żadnych
rachunków, gdyż chodzi
mi jedynie o to, żeby

wiedzieć, czego się brygnąć
i namówować sobie ewen-
tualnie Ekonomistę przez
Księżarce.

O Honorarium, którego
mnie się należy skądś Wzrost.
(potrzebę dostateczną odbitkar-
ni) ograbicie mnie stygła!
Stracitem ręk na rękach
relacje wdawania się w
ten pisuczek!

Co u Waszych?
Sierżant Ci serdecznie
Twoj Edu. Potkowski

Dębniński p. Krasów

Janina 5/1

p. Debinki pod Krakowem 17/II 1894.

odp. 10/1

Wietmożny Panie!

Mam zaszczyt przelać przy niniej-
szym na ręce W. Janina rękopis mojej pracy
pod tytułem: "W sprawie ubezpieczenia by-
wła od karary" & uprzejmą prośbę o tas-
kowanie umieszczenia ~~jej~~ w najbliższym
numerze "Ekonomisty polskiego". Jest to
wzajemnie moją rozprawę dawniejszą
pod tytułem: "Ubezpieczenia bywła, ogłoszonej
w "Ekonomiście polskim" w r. 1892 tom XII.

Uprawnam zaznaczyć, by Janina. Kowalska
nadesłała mi 100 odbitek a resztę & koro-
sarium wytała gotówką.

Prześląję z wysokim poważaniem

Edmund Ginwill-Prószyński.

Debicki 20/III 94 27

Wielce szanowny Panie!

Podróciwszy 18 h. m.
z catowickiej podró-
ży inspekcyjnej, zasta-
łem list W. Spacca z 10 h. m.
Zatężyłem serce, że na-
szemu wrzemu wzięły się
nie powiodły, nie pomie-
nę jednak najbliższej
sposobności, ale się
W. Spaccu przedstawić.
Dokładny adres mojej
opiewa: Debicki, willa
H. Mayerów l. 101, poczta:
Debicki pod Krakowem.

Przy sposobności
osmielam się prosić, by
Wspan raczył kazać
nadesłać mi rekrytów
Ekonomisty za slyncii
i luty bież. roku, których
dotąd nie odebrałem.

Udzielki i honorarium
proszę nadesłać pod
wskazanym wyżej
adresem, jak również i
rekryty Ekonomisty, gdy-
by jednakże Wspan był
takim odwiedzić mnie
kiedy przy sposobności
w biurze, to proszę napy-
tać o Edmunda P., kierowni-
ka sekcji B, gdyż jest w

naszych biurach także
Kazimierz Piotrowski,
urzędnik rachunkowy.
Porostaje z przewodniczącym
Kossarianiecm
Edmund Gierwit-Potowski.

odp. 10/7
adresy
wskazywaniem
Lauisjaron 8/ lipca 1897 r.

25

Widujemy Pańco Redaktorze.

Pańcem Kristuina r. b. prosiłam
Przemu Pańcu wopis wocrytu mego
p. tyt. „Wrytyorny poglyd na nare
Gospodarstwa wiejskie”. Wocrytem
do tej rozprawy wylka alegatow
Cedajo misiu 2/ drukowanych i wliwie
nadrukiem; ke gzyly Przu Pań
z pracy meji z Ekonomiiwie polskiu
nie kony stat prosiłam o wdestawie
niiprynajmniej tych drukowanych
alegatow. Wobec tego, ze ani

Alegacja tych ~~z~~ ławiem nie jestem.
 wstanie w duplikacie dostać - a
 awiety cubrowicza, do której należą -
 prawiła mi o sadose. —

Myrany szamurki: porażania
 kanceram

Nowy protokół

Prosy w każdym razie zobacz odpowiedź,
 bo jeżeli nie cały awyrył, to wtedy
 z niego chciałbym w Rólu'ku lub
 Garcie Marasanej, o co mi
 proro, unieważnić. —

Kamieńców 22/4.94. -

28

Kielmowiny Panie Redaktorze!

Jako Kasy stały obywatel udaje się do
P. Redaktora z prośbą o przeczytanie
niżej wymienionego referatu i jeżeli go P. Redaktor
uzna za odpowiedni proszę
wydrukować w najbliższym numerze
"Ekonomisty polskiego". Udaje się do tego
do "Ekonomisty" a nie do "Rolnika", bo
rolnik w jednym numerze nie byłby w stanie
całego referatu wydrukować, a nie punktem
Kuburynajnyu całej rozprawy jest sprawa
cukrownictwa w całym kraju obywatel
może lepiej lepiej umieścić referat ten
w "Ekonomiście". Celem moim dalszym

jest i to, ażeby przez umieszczenie wpraw
rolnictwa obchodzących Ekonomista ogólniej
był wycytnany przez rolników. Książę
gdyby Hielmwingi pan redaktor referatu
tego w swem piśmie nie mógł zrobić
prawy zrobić wytek i rękopisem mi
anotaat, bo dużo ustępów nie mam
wcale w kuliarnie. —

Z parawanem
Kewyłpotno wazoby

wp 2/5 - płać w
zobowiązaniach

JÓZEF KIRSZROT

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

Warszawa - Włodzimierska № 1.

Warszawa dnia 14 marca 1894

28

szanowny Panie!

Dotychczas w moim sądzie
przebiegało najcięższym artykuł o sto
siach realnych, nie obciążeniu się wrokiem
z tem, że jest ten sam wrokiem
sądzącym się i inni istotnie sądzi,
lecz się sprawa że została nie pora-
dek istniejący przez przedawanie, a do
kry, że obciążenie było najcięższe i pro-
dajadobnie prawa, które se stanowiła
i bezczynnego i praktycznego pominięcia
ten bieżący obróbki bez, a stanie.

Może stało się! jeżeli artykuł mój
jest dla Ekonomisty przyczyną doświadczenia
wzrostu, to winną jest także bez żadnego
określenia adwersar' mój z racji, nie be-
dę musiał z tego powodu żadnego to
miej zale.

Ohavně gravimě Křesťana zho Eho
nomimě Kolobimě jik zho nio nio
povizdane, - vy jectual adobichie vjtan.
mimo az ajtai, ho nio vico. -

Bytawany v Křesťane jmo lat, 18
Ekonomimě nioat jmo vrodinacimě vico
okoto 700 prommencatorimě, a jmo vjome
křomě nioakujot v r. 1883, valituro 300,
i ho 2 vickim křomim adobichimě.

Gravimě vjctimě, a křomimě nio re-
křomimě vjctimě, a jmo vico i vjctimě
přomimě Ekonomimě bylo vjctimě,
v nioimě jectual vjctimě jolitor
vot vjctimě v adobichimě křomimě,
vicojctimě nio i křomimě vjctimě, vjctimě
jmoat, az vjctimě Ekonomimě,
jmoatimě i adobichimě. Dřimě
jmoatimě nioat jmoat křomimě, vjctimě
vot vjctimě jmoatimě, křomimě
křomimě, a zho křomimě Ekonomimě

butaj interes, i wille nomic na to
 tylko przepła grosz Redakcyi Eko-
 nomisty Wolnego kraju nomic.

W. Szepirowski, Lewicki był
 tu miejscowością, słowemki tutaj
 że nie są mi obie, i staję mi
 że, że publiczny zdanie moje, że
 pragnę dla Państwa to Karłowcy
 nie wplynie na nasze polepszenie
 interesów Ekonomisty i kraju tutaj
 tym.

Co styczał się z tymże przemian
 i ekonomistami w Łonie? czy staję
 do skutku i wtedy?

Zatwierdził wyraz wyrobiony przez
 znowa

J. Kowalski

10/10/93

Warszawa d. 27 Grudnia 1893

JÓZEF KIRSZROT
ADWOKAT PRZYSIĘGŁY
Warszawa — Włodzimierska № 1.

30

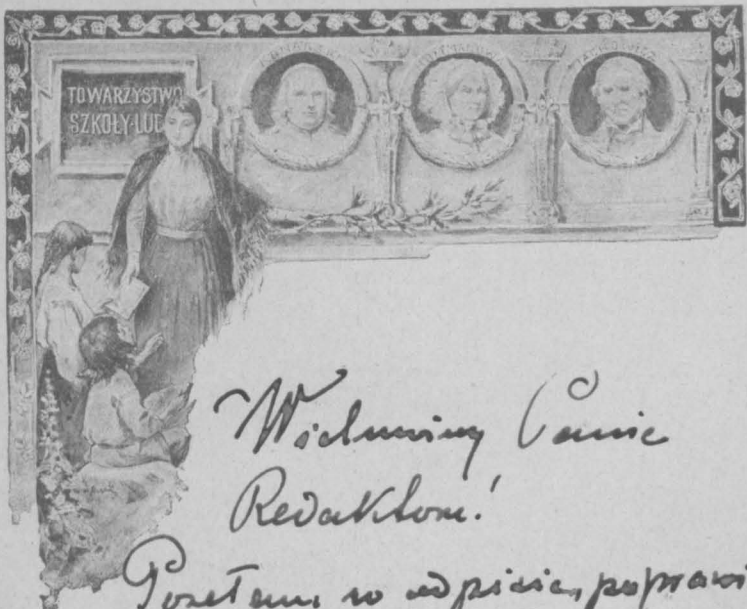
do

Redakcyi Ekonomisty Polskiego
w Łoni

Wyszykuje się z demagogicznemi
kłamstwami i z demagogicznemi
wymysłami przyniesionymi z
miesiąca Polakom, mam nadzieję
że pośrednictwem Dr. Goldmana
artykuł o systemie reńskim i
reńskim.

Jeżeli nowa Redakcyja
nie zastrzeżenie się do drukarza
& Ekonomistę, to se względu, iż
to me ma debite & Redakcyja
prosiłbym o oddanie 100 egzempli
gratis.

Upraszam o wiadomość, proszę
o wypłacenie pensji
Józef Kirsztrot



Wielmiy Cennie
Redakcjom!

Proszam w adpisie, poprawio
 napis, pusty i yrenia Wuna, artykul
 i wyperajonij datami nowonemi
 wrotkach wazj wyrenyjt di, nice.
 Isredz, ze musie sici jini do druku
 bez poprawek, a wrotkachie musie
 ostentki bzdrie musina poprawic.

Zostaję z powazaniem

Wanta

30/IV 1894.

10/2 pismo
do Wagnera
i Kirsztota
pismo

Warszawa dnia 6 Maja 1894

Włodzisław Kirsztot
Adwokat Przysięgły
W WARSZAWIE
Włodzimierska 1.

32

Pracowny Panie
Dobrze!

Dziękuję za listy, wiadomości
o wykształceniu pracy mojej w Eku
nomie, oraz za listy prosi o
listy wybrane adwokata do Kirsztota
Francis Wagner w Lipsku
ze zleceniem, żebygo wyśledzić jej do
Kirsztota G. Czerwoszewera w
Warszawie, - jeżeli zaś exemplar
prawy, wprost wyśle pod moim
adresem, do Marysi w sprawie reku-
mendowanej -

Przebieg Ekonomii mojej
działam, jeśli on ma sędzię u nas,
to proszę mi go wyśledzić od Kirsztota

berisunya rohu pada apasah, & lau
sane sponob, jak atnyunye pnygub
sady; Akwistikanyu, - pnyume,
rate saras mudest.

Jakkolirik loorsh zjard pnyumi-
kni; chowunistar bedas nual cha-
sakter lokelny, postarany, no jedush
do Lwowa pnyyebai: -

2 vyobany pnyraunye

P. Kiviaty

Demko

Krakovi 7/17 94.

37

Uveluoriny Seume.

Z powodu rarlirnych rajec ditiy
dopiero mogz ucrupic radoye uite =
nu oborigloni odporiedi no fezo
tah tachare i upiejne petus 292. m.

Za myjcie hrlhu moich uwag
do kretusiozego reurytu serdecnie duz -
kuisz az ealy gotowitis i najwikury
chuisz postaraw sig, aby vedre moynosi
ist rastosovac sig do kervania wPauce,
kloro solie werytuj za prawdiry zar -
oyt. Ehouomisnie Polskiemu, most -
wem sturije jedynie sprawowaniam z nowy
litalony dolyrurej sprav kolijorych, oraz
statystyki laudni pmenyotn.

Pnytej sporebnosci kozwalaw solie
zapytac wPauca, czyby Ehouomista zna -
lart w swyct Pemaach konieuczenie dra spia =

wordam z posudiení zby, kaudovoj s mu-
nyptorej z kralovic oca ialyq mestucei
bytalay brau. Redakcyja skrouna otelapic
na tu cel.

Z listu Wreku. Pama wnoos, iz wrcem
niebasem zambta z kralovic. Zwarauw sij
tedy do wpaau z upiejnyz prosba o facta =
se doniesienie mi u lku stoy, kiedy to
nastapi, a z saluu rarie pozroledbyne to-
bie stoyi osobitce wygary mego pednego
zwarauwa wpaau Resakcionowi, ktorego
iniz debue mi jest kamistka z niewid alia-
demichiel rasow.

Z serce wygary prawdynej wsi i uci-
ruisemego wraucmka, popostajz abe-
na korobusz sy

J. Arthur Benis.

Kraków 9/5 94
32

Wielmożny Panie!

W tej chwili odebratem
nadstąpię przez Wpisanie
krośną nr. 9. 08 — Rozmowa
nie wysyłać przekazanem
pod adresem Administracji
krośną nr. 12. ~ sadząc
nie krośną za wysłaniem na
wykonanie moich rab-
łowości i napłata prynu-
meraty na półroczne bieżące.
Pierzą parawanem do Admini-
stracji ~ prosba o wyko-
nanie ewentualnej rzeczy

porostajacej jeszce do
naptaceinia, ktorahym
odwrotuq, pocztą, odestat.

na porazianiem
Nyerling stuga
Edm. Pinwill - Polesow

Debrice 2/5 94.

36

Wielmożny Panie!

Z prawdziwą przy-
krociłą przekonaniem się na
liście Wpaua z 2 b. m., że
całto między nami ba-
dno nieknie nieporozumie-
nie. Byłoby do niego nigdy
nie došlo, gdyby wryta mo-
ja u Wpaua we Lwowie
była się powiodła; pragna-
łem bowiem przy sposobności
wyjazdu "Lubie" moją sto-
dek do Redakcji "Ekonomisty".
Wobec tego nie dotychczasowe
moje w tym celu starania
są niepomysłuy dła.

mnie wzięty obrót, a nawet,
jak widzę z listu Wspana,
postawity mnie w jego oczach
w wiele niekorzystnem i wielce
crago bardzo rationally, porwali
Wspan, że się w kilku słowach
nieprawdliwie.

Zastredę się przede-
merystkiem moim, jako-
bym się był osmielił da-
wać Wspanu jabskiolwiskę
„Kominę”, kamizurę tarcz-
go bawiem już nie względu na
krytykę formuły towarzyskiej
nigdy nie miałem. Jeżeli
ras' udawanie się moje do
interwencji Wspana w ten
sposób rekonstruancem roz-
stato, to wino moje w tym

względnie polega tylko na
nierozważności mojej stowarzyszenia
ku Wpława do wydawnictwa
Ekonomisty. Podróżem bowiem,
"nie całe kierownictwo tego
wydawnictwa znajduje się
faktycznie w rękach Wpława.
prośba moja przedstawiana
mi się przede jako rozwiązanie
na podstawie Wpława
organu, które prosiem pole-
ceniem przez Wpława wyda-
nowu w najkrótszym sposobie
ratowania być moim. —

Wdzięczności należącej
za prenumeratę nie nie
pośredni, gdyż p. Bolesław
Levicki oświadczył
mi kilkakrotnie, że "Eko-
nomista" otrzymywać będzie

herptotnie. To też jedno $\frac{1}{2}$ upo-
mniei o prenumeratę nastę-
pnego roku na jego ręce odestatem,
a na inną nie roważatem!

Obecnie nas' pisać, równo-
cześnie $\frac{1}{2}$ minijerem do
Administracyi $\frac{1}{2}$ prośbą o
pobranie mojego honora-
rium (dotąd minie na-
destaccgo) na rachunek
moich naległości i doniesie-
nie, ile moim jenerem uiszc'
celom pokrycia sybirie na-
ległości i abouamensu na
potroczne bierzące. Po odbiorze
odpowiedzi równie, wyrów-
nam nierostownie. Byłby
to już dawno uorganiz, gdy-
by Administracya była.

ni udzielitą kilka stów 38
wyjasnienia. —

Co do honorariumu,
to niestety skromne moje
stosunki majątkowe nie
pozwalają mi na takie kre-
dyturować z tego drobnego
dochodu, którym pragnę
pokryć dość znaczące wy-
datki wyłożone na repara-
cie materjałów (stomoc-
niacych grubo farcyknt)
do także kreacji nieefek-
tywnych prac jak te, które
re dosad w "Ekonomiście"
ogłositem. —

Cate rajście, przed-
stawiające mi, jak
radę, niestawnie w fat-
alnym i wielce niekro-

ryzykiem i wcale, bardzo
mi jest niezmiernie; mogę
bawić się wspaniałymi rzeczami,
nie dla celowania, podję-
tych przez Pana. Redakcja
„Ekonomisty” szczerą i gorącą
sympatią i nie wydatnie
do to uwarunkiem jako pole,
na którym we wspaniałej
pracy nad podniesie-
niem ekonomicznym
naszego kraju spotkać
się mogą ludzie wszelkich
politycznych przekonań
oraz ludność Łacy, którzy,
jak ja, trzymając się
daleko od wszelkiej poli-
tyki, pragną jedynie

stabi swe rily do tych
waitowai przytaczyc. -

Przez przyjac rapewnie
nie niego rozslusnego zna-
czenia

stiga rigerling
Edu. Gierwitz Polowicki

Interes
Kiedziński 7/5

Wiedeń, 22/5.94. 41
III, Hauptstrasse, #101, 7h. 53.

Kierowniku Pańce Redakcyjne!

Dowiedziałem się z gazety o wyjsiu
zarysu „Ekonomisty”, w której
umieszczona została Interwencja
pauze mnie „Bibliografia” —
przebrałem sobie pewnie Wnio
sprawienie o przesłanie mi
tego to Wiedza, gdzie obecnie
stała przebrałem. Adres podaję
poniżej.

Przy tej sposobności pragnę o Wiedza

urodzinami moimi czy może
i mam na miejscu lipiec przy-
gotować „Bibliografię” za pierwsze
połowie 1894?

Za utrudzenia mi tej pracy byłbym
bardzo zobowiązany — tem więcej,
jeżeli będziesz na razie bez stałej pracy,
potrzebując roboty — przesyłam
sobie.

Polecamy ci nadal Dankowskiej
pamięci i wyśledzić Wł. Kana
Redaktora, pierwszego.

Z prawdziwym szacunkiem
Stan. Bobrowski

PETERSBURG

Wozniesijskij prospekt, 27, m. 27.

№^{ny} Dr. Jan Pawlikowski
we Lwowie.

Pranowny Panie!

Od dawna nosiłem się już z myślą nadstawienia jakiegokolwiek roboty do „Ekonomisty”, obecnie więc, zachęcany przez p. Kutylowskiego, który mi adres S. Pana zakomunikował, wyjechałem za Braską rekomendowaną rękopism artykułu „Nowe Prawo Robotnicze w Rosji i jego następstwa w Królestwie” (kart in folio 30 i Tablic 4).

Jeżeli redakcja pracy tej ~~nie~~ nie przyjmie, uprzejmie upraszam szanownego rękopism, po którym osobiscie się zryżoszę, jako to spodziewam się w styczniu wyjechać zagranicę, jeżeli zaś praca zostanie zakwalifikowana do druku prosilibym o uwzględnienie następujących uwag.

Przedewszystkiem nadmienić winniem, że chociaż w głównej mojej treści jest ona zupełnie ^(i pomie pierwszy do druku podana) oryginalna, wszakże niektóre ustępy w roz. II stwociłem z mojej pracy wydanej w 1892 w Paryżu ^{po poprawkach}, w roz. III niektóre ustępy z mojej pracy rossyjskiej, która wyszła w Petersburgu pod za podpisem mego usędownego szefa inż. Keppena.

Co do czasu, to naturalnie zwracam autorskim prosilibym o jak-najspieszenie drukowanie, chodzi albowiem ^{o to} żeby robota o ile nie ma być czysto akademicka, uchwała się jeszcze przed ostateczną uchwałą Rady Państwa w Petersburgu, a zatem pewen wpływ w naszych kołach przemysłowych wywarła.

Co do tekstu, to jakkolwiek dobre rozumieniem konieczność zmian redak-

-cyjnych (zwłaszcza, że, pisząc tylko w takich wolnych chwilach, nie mogłem odpowiednio stylów wygładzić), nie wad bym je jednak widział w punktach zasadniczych.

Do honorariumu pretensji nie mam. Chciałbym natomiast dostać ze 120 odbitek, z których 50 może redakcja Tarkowa będzie nosić wybitniejszym członkom Izby Ekonomistów i przemysłowców w Galicji i w Pomorskiem z nadpisem od autora, 5 przesłać mi w kopercie do Petersburga, a resztę zachować do osobistego użytku. Kontrykta nie będzie przewyższać 50 rubli chętnie poniżej.

Stanowisko moje uszowe nie pozwala mi kłaść podpisu w samem piśmie, (może więc być jeno ~~im~~ jedna litera W. lub Z.) natomiast na odbitkach chciałbym mieć mój podpis całkowity z dodatkiem „inżynier górniczy”.

Opatrzyłem robotę licznymi przypiskami, gdyby więc redakcja uważała za konieczne ze swej strony uczynić przypiski, należy je rozwinąć.

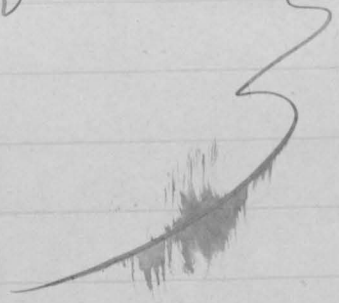
Otóż zdaje się i wszystko. Przepraszam najmocniej Sr. Pana, że go tem utrudzam, ale ponieważ p. K. zapewnił mnie o dobrej woli Sr. Pana, pneto „volenti non fit iniuria”.

Mam teraz na uwadze inną ciekawą robotę o istotnem znaczeniu wojny celnej dla Królestwa z wykazem bilansu handlowego Królestwa z Cesarstwem i Królestwa z zagranicą.

W ogóle mając tu ułatwiony dostęp do źródeł urzędowych, tak mierniam,
że mógłbym się na pozytywne dla „Ekonomisty” współpracownika
wyrobić, ale trzeba postąpić ostrożnie.

Dny sposobności przystąpiam na rozkaz Sr. Pana szczerze przednowienie
wdankowej red. „Ekonomisty” dr. Lewickiemu, którego miałem
sposobność poznać przed laty w Krakowie, i także wywery
prawdziwego rachunku dla Sr. Pana

J. Żukowski



WŁADYSŁAW ŻUKOWSKI.

PETERSBURG,

Wozniesijskij Prospekt 27, m. 27.

44

29 IV 1894

11 V

Pracowny Panie!

Najmocniej przepraszam, że nie odpowiedziałem na pierwszy list S. Pana ale przyszedł on na mi kilka przed moim odrytem, a na drugi dzień po którym zmuszony byłem z powodu śmierci matki mojej opuścić Petersburg prawie na miesiąc.

Co się tycze odbitek to 2 egzemplarsze może mi S. Pan będzie Tesknie przysłać w kopertach, reszta niech czeka mojego przybycia do Lwowa, o ile S. Pan nie będzie uważał za właściwe zostawić ją (zleceniami napisanymi od autora) wybitniejszemu działaczom czy to praktycznym, czy postępowym na polu ekonomiki narodowej w Galicji. Do Kusty naturalnie również z podziękowaniem za ten kłopot.

W cenzurze byłem. Prawdę mówiąc należało nieco ucezurwalnić tę moją pracę, odrzuciwszy parę stron na początku i stronnicę końcową, spodziewam się jednak cenzorów przekonać, że to inne pismo niż „Ekonomista” i że dobil mu się należy. Tylko że w nas lubią wszystko robić prawioli. We Lwowie będę. Wybiwałem się w połowie lipca n. s., aż tu S. Pan pisze mi o tym żeśdzie „i to pachnie i to uszi”. A wybwać mogą tylko jedno. Jesze się więc nie zdecydowałem.

W każdym razie jesere o tem S. Pana upneję

Z prawdziwym szacunkiem

Władysław Żukowski

odp. 29/6

45

Granowa Redakcy!

Ministerstwo handlu przetrzeło
zastarzony artykuł, trymując się
wprowadzenia w życie nowej ustawy
o znakach ochronnych w Niemczech,
do kilku wybitniejszych redakcji katolickich
w celu wygotowania tych ustawowych
warunków, które: Na podanych warunkach
mogą mieć wybitniejszą doniosłość.

Wypłatemu aiś o jeden exemplar
M. Gauronij Kiedakuj na pyppa,
del, qyly zehwata offord' go w d'etow
lub sk'owenem H'omaceni.

I prawdijem nauwkicu

Trydenk. Zoll

Wiedni - ministerstwo handlu 19. VI 94.

odp. 29/5

Kraków 20. III 94. 46

Bracka II II

Wielmożny Panie Redakto-
rze!

Pracując nad polskiem wy-
dawcem Konwencji berne-
skiej dotyczącej międzynarod-
owych transportów kolejno-
wych, przetrzymałem sobie prze-
stać wspaniałą recenzję dr. Ma-
wta J. Maury, o tej kon-
wencji, z uprzejmą prośbą
o umieszczenie jej

w swem czasie i tnie.
Gdyby tych kilka wierszy o pracy, - jedyniej p. M. - jedyniej która się o konkurencji u nas akarata - nie uodawało się do pomieszczenia w Ekonomice, ~~publikacji~~ uprzedam upniejnie o uowoczenie mi rekwizitu. -

Racz Pan - Wy Pa-
nie Redaktorze - przy-
jac wyrazy prawdzi-
wego pozazania.

Dr. Arthur Benis

97

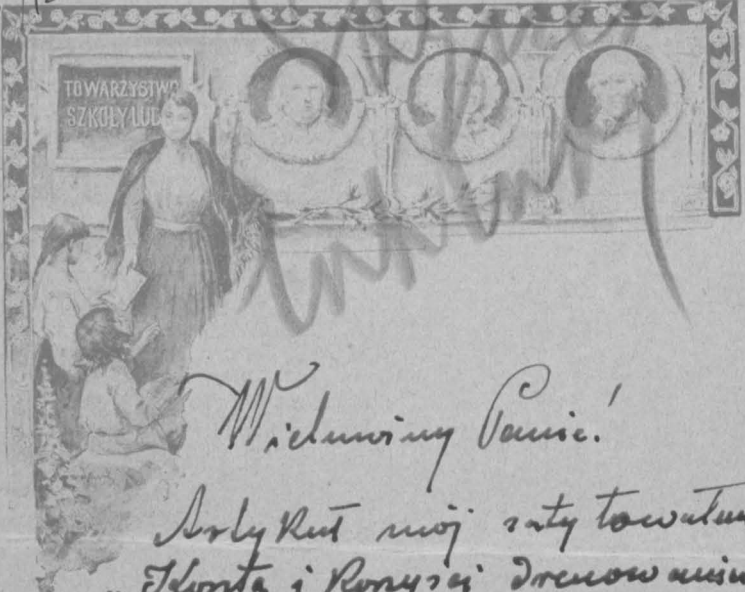
Krzysztof i August
Cieszkowscy.

z wyrazem

Głębokiej wdzięczności.

12
15
12
15

48



Wielmożny Panie!

Artykuł mój w tej towarzystwa
 „Klona i Pomyślności Dzieniowca”
 obejmuje pewną część tego dzieła
 jak list niniejszy i formuła tego
 samego kłona 34 stronice. Nie wiem
 czy nie będzie za długi. Ciężko i rzadko
 dzisiaj raduwalno wydać jest dzieło.
 Proszę mi donieść, kiedy go można
 do Redakcji nadesłać - gdyż chciał
 bym go wręczyć Kłona data
 mi już na Kłona wstąpić, i pro
 niniejszy mają nadzieję.

Przemysław Józef na Króci Królestwo
Dawnyjnej rat & usonyj - w odpowiedzi

Została z powiadamian

Jan Blauth

13/xi 1893.

Warszawa d. 17 Lutego 1894

JÓZEF KIRSZROT

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

Warszawa - Włodzimierska № 1.

69

do

Redakcji Przeglądu Sądowego
i Administracyjnego
w Łowiczu

Do posiedzeń, których Redakcja
Przeglądu Sądowego i Administracyjnego
z dnia 17 lutego 1894 r. w sprawie
z dnia 17 lutego 1894 r.

W sprawie Gruntów i z przystawą do
Redakcji Ekonomicznego Towarzystwa
o wdrożeniu rachunku, a nie może być
dotychczas, czy też mają doszły przesłannemu
moje, uprzejmie uproszenie o. Redakcji
o łaskawe doświadczenie na o łowiczu
danej Ekonomicznego Towarzystwa, i udzielenie
mię wiadomości, na których cel wskazany
mógłby powstać.

Przepraszam za krótko i dziękuję z góry
za wyrozumiałość proszę
Józef Kirsztrot

W sprawie Włocławek o łowiczu
co mam odpowiedzieć

Gruntów

1841. 11/2 9/8 Warszawa 1. 4 XII 93 r. 50
Dziś jest dzień...
= 28. 12
Jeszcze. -

Szanowny Panie,

Liszt Pamiątka z 1. 30 ps. m.

z trzynastem i przysięgam z oświadczeniem
wzajemnym i przysięgam z oświadczeniem
przepraszam. Na wypadek konieczności
zapewnić mi mogą, wstępnie, ale
przyjmując ewidentności i obietnicę
10 egz. adw. przysięgam, przysięgam, przysięgam
nie miałyby przysięgam jak będzie mi
gladab naj' wstąpić w kwestie.
Proszę o przetłumaczenie wprawniającego adw.
tak przez Księstwo Górnego Śląska
i Sankta m. Rzymu do Księstwa
Górnego Śląska w Krakowie i
w Warszawie.

Pracę w tym nad Polacy
już w sprawie Polacy
Ekonomicznej ma być to głównie
umieszczenie, ponieważ prace atak-
a tywać się nie na własnym wyto-
żeniu, tylko zły i dany na
przez siebie jakie nieprzebieżnie
a kolizyjnie. Nie wyrażam
zażalenia przed wyrażeniem,
ale po wyrażeniu się w sprawie Eko-
nomicznej przez Samowolny Pan
moje zamiatanie o wyrażeniu na-
rej mi pracy, która następnie
wyrażeniem, ponieważ mam pewne
zobowiązania wyrażem W. S. S. S.

Polacze pracy Polacy

Ekumuniaty nasz powes
i uproszajac swatobliwy' o so-
Rtadus Kowakts

prywatny kuryorkus jennymu

Wlady Tatsh

adres Woszkowa ulica

Departalus No 10

W. Joseph
(Germannia)

wp. 20/5

Wydawca J. 24/5
1874r

Do
Szanownej Redakcji
Ekranu
w Turynie

Przebiega br. nieustannie
Przebiega jako postać cenny pro-
miennej 2. półtorce
od 1 kwietnia br. - Nieadekwatny
Artykuł konstytucyjny uszytu-
nowanie cy wreszcie karte
dost. 24/5 Szanownej Redakcji

Przepełniamy kielich i wysp-
Tacyż decyzyt między naszymi
w Andrze. - Nadmieniam
przypadek, iż jedl. wistiane
o potawę cmy przemierają
niej sławie nie jest zde-
cydowanie, to przestaw
Kwale 3 ról naszymi
jako przemierata ra
Kwiceim, Naj; Czerwce,
Ponize o nadstawie

wydanych już wyszedł za
 powiem, że ucieka - gdzie
 chęć mi o kwickim wyrost.
 Dny tej zarobkowej siły
 law i zapyski kiedy ucieka
 ciang będn mijszbykut
 o cukrowi thoi, w My'omys
 cy Currocarowy uwyce?
 Wpryjem fonce i testow
 adpowiedzi postoję z
 rezyrohim pscumbicce
 Wdawan Tatarawie

54

Lemberg ul. Parko Tom stary
dnia 23/5. 894

Wielmożny Panie!

Wzniecie Samborskiej wyrytce o ko-
morce panowny Rewakiji Anonim
spienyi mentarych z jakos spujnia. —
Byty gospodarz i agent Tow. Kerkorskiego
Woj. Ubersperan i Cisranowie obecnie za-
miankety w Samborze st. kotatienio kiei - pro-
jekt bym sie prowarzeni tekiej ajenyi - pro-
jekt bym o szczegolowe podanie jaki to kieru-
nek wiecie mo, i jakich warunkow potrzeba
do uzyskania tej ajentury i czy Lemberg
nie zajety. —

A panaranciu
Józef Polzaniński

odp. 24/5

Porwalam sobie więc
wrócić się listownie do
Włosa z uprzejmem za-
pytaniem, czyby dla Eko-
nomisty Polskiego nie
były porządne sprawozda-
nia z bieżących czynności
i posiedzeń Izby handlowej
i przemysłowej w Krakowie.

O ile mogło służyć to ne-
wy nieraz wielkiej praktycz-
nej wagi, zwłaszcza w spra-
wach kolejowych, stowowych
i przemysłowych w systemie
tego stowa znawczynie, ~~aby~~
i warte mi się, iż byłby mo-
że z tego pewien porządek,
gdyby sprawy takie były pod-
dane pod publiczną dys-
kusję i kontrolę.

Jedynym razem publickacye
Izby ograniczają się do spra-

wordaie, które ogłasza Nowa
Reforma, a które wspanie
pier to, że nie podają fak-
tycznych danych i cyfr
nie posiadają praktycznej
wartości.

Sprawdanie pieristue obej-
mowałoby 5-6 kartek formalu
ekonomisty, a Trba by na tem
skonytata, namawiając w
drukarni odbłki.

Sny tej sposobności no-
zwalamu sobie pieroac' wola
nu artykuł. Prawo noworyt-
ne" drukowanu jako wstępny
w Warszawskim Ateneum
ale pier cewroz z numerem
wynusony, z upiecznym
prosbę o zamieszczenie zj

w Ekonomice, jeśli się dou-
nadaże.

$\frac{1}{1}$ Trójkątne odbicie z Alene-
um rozporawu pod $\frac{1}{1}$. Arty-
kuł z Aleniūm oryginalie nie
wyred.

W karidym atoli rewie pro-
stobym upniejuie o wort meji
odbiti, która jest jedyną,
ialą posiadaw.

Z wyrazem prawdziwego
porawania

pozostaj Wpaua
brak ArkurPenis

vst. 24/5

Kraków 26/4. 1894.

Niceba S.

ul. Kłosa Landl.

Wielmożny Panie!

Wierzę, że nie wykaże Pan się
mojej wolań i usilnych
starań z mej strony, po-
zbawi mnie przypadków
tak upragnionej sposob-
ności osobistego pozna-
nia się z Panem i ustnej
z nim rozmowy.

W poniedziałek ($\frac{16}{4}$) gdy
po raz drugi szukać wola-
na pod wskazany mi
adresem, otrzymałem odpo-
wiedź, że Pan jeszcze 14/4
Kraków opuścił.

Rybnica, dnia 15/5. 1894.

58

Jaśnie Wielmożny Panie!

Nadesyłając J. W. Panu swój artykuł o stosun-
kach ekonomicznych Kowalców, prositem ja J. W. Pana o
tęskę, aby go ochciała nader szan. Redakcyja wziąć bez
awtoraki we swe własnictwo i przelać mnie za niego cokol-
wiek poparcia. Jednocześnie wystosowitem także prosbę, aby
mnie szan. Administracyja ochciała przelać Waam pismo,
którego pierwszy numer r. b. ja otrzymałem na ukagkę.
Ponieważ ja jednak nie wiem, będzie-li można ucy-
nić całość moim życzeniom, to osmieluję się jeszcze
raz powtórzyć to, co ja poprzednie prositem, spodziewa-
jąc się, iż mnie będzie można wziąć się statym
współpracownikiem „Ekonom Polskiego”. Dziękując się więc
J. W. Panu za wyjętko już napraś, pozostaję z szano-
waniem najwielmożnym J. W. Pana

adp. 24/5

Jan

Respektowny adresat.

stuga pokorny:

Piotr Mikławiec

Rybnica w Styryi.
P. Fresen-Reifnigg.

Rybnica, dnia 26/4. 1894. 58

Nader szanowna Redakcyo!

Spodziewając się, iż będzie szan. czytelnikiem „Ekonomista polskiego” interesować także stan ekonomiczny narodu stołecznego, ośmielam się przestać nader szan. Redakcyi następujące 3 kradki, prosiąc pokornie o ich promieszczenie. Kiedyś byłoby nader szan. Redakcyi przyjemnie: wydrukować jeszcze dalsze korespondencyi, to prosiłbym pokornie także o przeszłkę naszego czasopisma, przede wszystkim jednak o to, aby nader szan. Redakcyo zechciała natychmiast ważyć te kradki we swe własnictwo, a mnie przestać cokolwiek nagrody. Dziękując się za wszystko, pozostaje z szanowaniem najwiśkszym:

Piotr Mikławiec
Rybnica w Stryji
P. Fresen-Ruffnigg.

27/5

wp. 20/11

60

Ks. STANISŁAW ZAŁĘSKI T. J.

Pan Witold Załęski
z Warszawy przyjechał
mi zafascynowany arki.

Kud, aby m. umi. v. s.
go za pe. n. u. u. u.
u. u. u. u. u. u. u.
p. i. s. m. i. e. "E. u. o. n. o. m. i. s. t. e. "
u. u. u. u. u. u. u. u. u. u. u. u. u.
u. u. - i. p. r. o. s. e. z. o. p. e. r. s. t. a. w. e.
u. u. i. s. t. o. r. e. n. i. e. u. n. i. m. t. e. z. o.
u. u. u. u. u. u. - u. u. u. u. u. u. u.

Lwów d. 11. 4. 94.

61

Łanowna Redakcyo!

Towarzystwo p. t. „Kółko naukowe”,
istniejące od roku we Lwowie, a ma-
jące na celu wzajemianie
ostrożności z najnowszemi odkryciami
na polu nauki, literatury i sztuki,
oraz zainteresowanie sprawami, ogół ob-
chodu, ceni, udaje się do Łanownej Redakcyi
z prośbą o wykupienie naszej cyfeli
Twoim piśmie. Nie posiadając dostatecz-
nych funduszy na opłacenie całej ceny
prenumeracyjnej, prosimy o nadsyłanie
nam Ekonomisty po zniżonej cenie,
jeżeli Łanowna Redakcyo nie jest

w stanie odstąpić nam bezpłatnie.
Doręczycie przychylnej odpowiedzi,
porządkiem z głębokim szacunkiem

Za wydziat

E. Czady
sekretarz

Brat Tomiński
wiceprezes

Adres Towarzystwa:

ul. Krakowska l. 12.

bez odpowiedzi

L: 57.

Przesyłając równocześnie przez korespondentów 12 złr. tytułem prenumeraty za I i II półroczę; uprasza się o łaskawe nawiązanie dobrego nadsyłania rozpraw i listów „Ekonomista polski”. -

Wydawnictwo to poświęcone stosunkom ekonomicznym społecznym, nie nawiera mi z niedzielnym, tak wybitnie stanowisko zajmującego, przemysłu naszego krajowego. -

Jest to niemal oburzającem, że bardzo cenne, sile piśmioradczą sporządzenia o przemysle naszym w Rosji a nie posiada żadnych wiadomości, dat statystycznych i t. p. o krajowym przemysle naszym, pomimo, że istnieje wydawnictwo: Statistisches Jahrbuch des k. k. Oesterreich - Ungarn, steriunno i spora ilość innych źródeł z którychby czerpać można.

L. k. H. Hrzędziński górniczego okręgowego
w Jasle, dnia 15. stycznia 1894.

L. k. H. Hrzędziński górniczego okręgowego.

Hrzędziński

L. 57.

Do

Skarbowej Administracji
Ekonomisty polskiego

we

Lwowie

Plac Bernardyński

l. 7

W sprawie urzędowej



We Lwowie 4/10 93

Wielmożny Panu

63

Przed parą dniami nastąpił Pan
stał bilet w mojem pomieszczeniu,
i ręką bardzo, że nie był w
domu a zatem omiadał mi
przyjemności pomówienia z Panem.

Mój brat Maurycy z którym stry-
siej się widziałem w jego prze-
jeździe z Wiednia do Sarnopola,
mówi że dalszego ^{korzy} ciężko gwarantuje
z tego powodu teraz dać mi może

S.

promierwai brakuje miu tych tablic,
ktore w Gudmin wzejyt brata
Panskiemu.

Otoz rano Pan i Tasto Luej poprosi
ni' brata by te tabele wzejyt
od nich!

La kilka dni bedz w Panu, zdyi
driniej wyjedram do Krakowa,
Lecz wilmorinemu Panu wy,
rany mego niezolnego nauwku
i powarim!

Henryk Machelski

Binden des Buches
P. Heubach

Wp. 24/9
pamięć o h. i. p. w. k.
na pami. o h. i. p. w. k.
w. i. p. w. k. o h. i. p. w. k.
"Shodkowy".

H. J. Langsdorff

Kazawa Smolna 29. m. 12.

65

J. 18/11

Łanowcy Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na list Pana Redaktora przed
paru tygodniami przysłałem sprawozda-
nie z życia "Ludy", które zamierzam
nie przekazać, jak się zdaje z str. 244.
Co do dalszych odczytów, to mam na myśli
następujące:

Referat z pracy J. Blocha "Wojna. przytę-
czenie europejskie", które wykładzi obecnie w
bibliotece warszawskiej.

Pracę o równowadze reformach stałobow-
o ile wpływ one na starożytność
lektura. Nie wiem, czy dzień wiadomości
z Anglii i Królestwa nie jest już pro-
wadzony, bo teraz dopiero mam nadzieję
je strygnąć "Ekonomista". Jeżeli jednak

Dział ten nie jest rajsty, czy niezbytby kano
wry. Pan przyjmował state kroniki eko-
nomiczne, odwołując się do starych
kronik, np. co dwa użycie. Obecnie
dziś taśma skarbowa ~~z~~ rozrywkowego
wchodzi jak się zdaje w uady fary,
oblicz się to naturalnie musi u nas
i materialnie wisi oficie napływa.
Mam również na waducie prasy
o Lebach, o której obywateli dowiesz,
gdzie będzie na ukoroczeniu, dziś tylko
radabym wiedzieć czy mogłaby być
przyjęta, jak również czy dwie popne,
dwie zdają się kano. Panu dla
pierna konystne?

Oczekując twojej odpowiedzi będę
zapewnicie wyrobkiego naczelnika

Dr. J. Domyjska

№ 2/12 P

66

Szanowny Panie!

Jasernie przyjmuję, jakiego Doznanja, sprawy rol-
nicze w Ekonomice Polskim, skłama mnie
do potrzebnych kilku słów

Jako student myślatu agronomicznego po-
litechnicznego w Winiętku mam sposobność doświad-
czego zapoznania się ze sprawami i urządzenia-
mi rolniczymi w Smaragary, jakoteż w podlu-
kach granicy okręgu Pawary. - Stąd, że
wielkone rzeczy z tego mogą być nie obojętne
dla nas, jak chociażby bycia i trodki jej podnie-
sienia, stawy doświadczalne, gospodarstwo al-
pejskie (umiarera ze względu na projekt urządzenia

partniskimi i lojalnima, i svetom i istinom, i
samim se do Stan. Pina i razvijanja,
oni i tako staju u svojim vrhuncima i ma-
laxtoly promienjenim u Stan. Pol.

Porastajete i naloznim uslovnim
ocerkuje, i takovoj opariciji

J. Marzylki
Kirchstr. Culmannstrasse 2.

Lunych 6. XI/93

REDAKCJA „KRAJU”.

Petersburg,

2/X 20/X

68
1893 r.

Biuro Redakcji: Kazańska, 26.

ADRES DLA TELEGRAMÓW I LISTÓW:

„Petersburg. Kraj”.

Nr. telefonu 1175.

N^o

Шекמוўны Паўн!

Zatęrażając wzmiankowanemu w liście
moim poprzedniemu urzędnikowi, proszę
najuprzejmiej o wykreślenie wyrazów
„jako zaobowiązanie przerwne”, znajdujących się
i podkreślonych w moim artykule w
tem miejscu, gdzie zaznaczeniu przy-
jętość i indywidualności ludzkiej
przez wspólnotę.

Upraszam jednocześnie o nadstawić
do redakcji „Kraju”, bez oznaczenia
na adresie mego następcy, dookoła

egzemplarzy zamyka „Ekon. Polskiego”
 w którym zamieszczony będzie moja
 praca i o przestanie jednego egzem-
 plara prof. Spasowiczewa również
 pod adresem redakcji wspomina-
 -nij.

Łącząc wyrazy uprzejme, pozio-
 -staję z szanującym nasentem
 Sługa Wiktoriański

4/10

BOHDAN KUTYŁOWSKI.



Petersburg, 17/29 IX 1893 r.

69

Ulica Nikołajewskaja, 67.

Niechcący i Szanowny Panie!

Miałem mi sprawić niedopasione listy, jakże od Szanownego Pana w sprawie zamianowania mego spadłego w Poznaniu a programie referatu w "Ekonomie. Polskim" otrzymaniem. Nierozważnie, że zgodzając się w zupełności na wszystkie propozycje W. Pana, charakterystyka tylko dać tu parę słów wyjaśnienia, zetaudem mojemu komitetowego. Referat w postaci tej w jakiej znalazł się w ręku Sz. Pana jest tylko szkicem pracy obier-

-niejnej, czemuś w rodzaju jej stwierdzenia uwzględniającego nieco bliżej wartości tylko założenia. Gdybyśmy zwołali się, był w Poznaniu na dziedzińcu, wypełnićbyś mógł lubić wykładem następującą rzecz. Do tak takich należą np. brak zupełny wskazań, dotyczących stosowania zasady odpowiedzialności Solidarnej grup w zakresie ścigania podatków w Europie Zachodniej. Zasada ta stosowana była między innymi we Francji;

Irlandji i' smyel krajach i' o ile
 wozem, c'p'ekonec wydaty wooco.
 Jozwoli Szanowny Pan zalem, ze ma-
 -demz. Muz za dni paruz kilka
 wozem przyrozimnej komboznych
 mupetundeu. Duzkujze zremoz Ma-
 -mu za Tashowu zaprochowomne
 -mz zabt'ekomem m'em olawekiem, Tgens
 wyprary m'emigo m'emom
Wudysewski

Podpis moj figurowac pod artykulom
 moze. Zaczowomne showomlu z "Ek. Polity-
 -cudz jakowjhardnej, znam howtem do-
 -p'stne odstawia, i' w m'em s'ot i' mo-
 -znowei stac' mu s'ice prace h'gdz. —

Prace 28/IV. 94

Hilmořny Prace :

Časť nejz poodán 2 Třetř se na to, te
důs dopřa Hiehu. Prace odperujs
na jep list 2 piro nys dci b. n.
Mě wiatem volněj uęstě dle Eko-
nomicy. Toa oke seja; s; ajto-
yc na jep Konyš. Hkodo, te Hiehu.
Pac prestaci tyk waešmowgs uer-
mow, g dę traci uę jest toka,

aby usyto rothudie u Puccinichiu
zajcnie sy Skouruiste. Ni uadejg
sy dragitany i uieoien u l uini ro-
ti. U „Polue uo Zachodnie“ dny uo-
jursai Kolkhi referat do Driemike.

Referat i agitacijnij prany i o coast.
resolhotou edaw Ucles. Puccinichiu
u Listopaco. - Najtrudnij se vyjat-
pacovajkani, jehi zavoroty lezuy
jui u rovarovic u Puccinichiu. Takhi

wale „ekonomistów“ u nas, to sta-
 łeś się i organizowai wydawniczo-
 tygodniowe polityczno-robotnicze. Literackie
 go dla Księstwa i bawog postępowo-
 Tancymy sobie gdus, skąd wieści
 wspotpracownik do redakcji, wspot-
 pracownik, którzy niejst u dacyu
 same u krótkim artykule tygodni-
 kowu omówić jakg waino sprawy
 ekonomistów. — U tyłko będzie u nas

jě nový postaveny sy zrobie', do da-
nyh w v lesie Bielom, Pans osko-
zowek sy zastawij. — Prepanaen
hadro so ucilerem i dety obnawny
bieredc'. Wytajaj wygraj gtsbo-
kijz nacuwku i powaienie z ser-
decnem poradowuow

Bened Chrauwok
Stary Rywel jr.

БОГДАНЪ ФОРТУНАТОВИЧЪ

КУТЫЛОВСКІЙ

Пом. Прис. Повѣреннаго.

23

Николаевская, 67.

С.-Петербургъ, $\frac{5}{XII}$ $\frac{23}{XI}$ 1897 г.

№ $\frac{8}{X}$

Милостиву и Самому Рому!

Листъ Вашъ 2 дн. $\frac{30}{XI}$ доставленъ и за
вѣдомостію о дѣлованіи ней «уважно-
сти вѣдѣній» упрямое дѣлается. Намъ
аболъ на суммѣ предвзвѣщеніи
одповѣди на запытаніа в лѣтѣ
прошлѣмъ г. Рома заварте. Мѣ
заказаны въ Петербургѣ предпрі-
ятіи «Экономисты» гостіи доіе спора,
гдѣбы прѣмо ло нѣмало успѣхъ волнѣ
до Кеджі. Тѣмъ же и провинціи Кавказе
и нѣмало, нѣе нѣмало же жѣ о Кіевѣ,

wykaraczkę mogły, przy stosownej na-
wzroście agitacji, że poproszę jak
poważnego organu leży na sercu li-
czymu przedstawicielom naszego ogółu.
Jeżeli Skarżony Pań zachował ekwi-
wagę, czy „Ekonomista” obecnie
choćby w edycji obcej, docho-
dziły, żek przedstawieli, niebylem
już dalsi postać nie brzo, chysty
prenumeratorem (na porządek niedługo).
Co do współpracownictwa — tu
ida trudniej. W każdym razie
skorzysta Skarżony Pań wkrótce
parę prac inżyniera Żukowskiego, zna-
wego juź z kilku referatów, utony
w czasie referatów przemysłowych i w

neuzolnosc
 gornikow. Jedna z tych prac (do spólki z rozpa-
 -nutem p. Koepen'em) ukazala się nawet
 w pniektadnie francuskim. Pracy te
 oparte na dokladnej znajomosci do-
 -swiatow ekonomicznych i' polsanie dotke.
 Wtedy autora jest, zderzenie mozem,
 wzgledniec' nieco zawieszka dla wnela-
 -kiego rodzaju potencjalow i' polsanie;
 zainadto mu imponujaz. Nie wplywa-
 lo wnaizie zbyt ujemnie na jego
 studia, zowierozajace zwykle chwilo-
 wdacdomosci i' slanyel, zaszczepuszyel
 ze z'rodlet nieszowpe i' nie kazdemu
 dostzpnym. Ciinadlam by tedy polsanie
 Sz. Paniu te wspomnianie wyzej, a
 moze juz wyprawozanie do swowa rsho-
 -pasy.

ok. 19/6
Lent

L. 2 maja 1893 r.

25

Honowny Panie Redaktorze. Tak bytam raj-
ta w ciggu zimowych wieziej, ie d'is
dopiero pomysleci moge o dalszym stopit.
pracownictwie do „Ekonomisty”, ktory jako jedy-
ne fachowe pismo polskie interesuje mnie
rownie bardzo, choc wieztety nie widzijs
go wcale. Czy mogs na poczatek przyslac
sprawozdanie i krotkiy kriticzi d. Knywickie
go Ludy. Jest to wprawdzie cary antrofo-
logii, a wiec niezs nie stojda w berfoire-
drim swieku ekonomig, ale autor

ze spostrzeżeń swoich wypowada cały ne-
reg wciostki ogólno-społecznych gdy
wyc, ie sprzeczanie moie być cieka-
wem i dla pioma odpowiedniem.

Ocekuje odpowiedzi tej wyrazu
wysokiego nacisku

Dr J. Danyiška.

Ekonomista nie jest u nas cenzurowany.

Smolna 23 m. 12.

Kraków 26/IV 1893.

26

Kochany Jasiu!

Między po otrzymaniu Twojego listu ukł⁵
głem przy kremu skaleczeniu prawej
ręki tak, że dopiero teraz mogę trochę
przeć. Zechcesz więc sprawdzić w
mieszawniku, zwłoka w odpowiedzi.

Gdy o artykule dla numeru październi-
cznego ma już nowy, więc w sprawie
artykułu o syndykatach dowiesz, że
dopiero po napisaniu niemieckiego
tekstu będę mógł stanowczo opisać

Ci na postawione pytania. Kuchci
pneto zarezerwować mi tylko miejsce
na koniec b. r., a porozumienie pnie,
promadru my, gdy będe, wrednat, jak nie
moja praca przedstawia w wykonczeniu.
Tymczasem aktowy upney me i to,
wrednia w Poradzie

Twój Sekretary

July

os. p. 10/6
jakże tłumaczył, podobnie
16 br 25 fl. cz. rachunek.

Ryga, dnia 1 Czerwca 1893.

I. „Arkonia“

No. _____

Do Szanownej Redakcji
„Ekonomisty Polskiego“

Wrazem ukarać
się ~~muszę~~ wrytu „Ekonomisty“
pisać go czytając i uabracem
prekazaniam, że Redakcji
muszą być się mógł mógł
udział. Douane pnie to że
od lat kilku pracuję już
w piśmieństwie. pierwotnie
jako współpracownik Dziennika
Lódzkiego, następnie Gazety
Polskiej. Byłem przez
czas jakiś współpracownikiem
Fellasa i Prawdy.

adres Riga, Marien Str. 13, Qu. I.

3)

na razie
jezeli jednak wysoce ogarni-
czone znaczki materialne
zuzyciu jestem pracow-
wac tylko za wyquadro-
dzeniem - temu usprawie.
Dziwom ze im dotych-
czas Ekonomicznej pracy
nie nie ustrucat ze.

To ci najpierwej
prawy prowadzenie
mnie czy w zaradze
tych zbroj paucowse
uszcz wspotpracownikow
oraz czy Ekonomicznej
ca swe artykuly i je
wynosi honorarium.
O rychto odpowiedz
usprawie. przy jiza-
mu bowiem, ktore
wskrocie rozproszyc

wrednie mure, czy
 niecz na dla Ekami-
 sty przesnacryc mi
 wygadnie. W Galicyi
 choc posuach nie
 nie profem (z wyjątkiem
 dwóch skoleznowicowych
 artykułkain w Kosuonie).
 Odpowiedi przez li-
 stawiaz.

toż wyprawy głąbo-
 przez pawarimwa

A. Rofelz

2)

Obecnie, dla braku czasu
przeje tylko w Gazecie
Rolniczej gdzie w ciągu
ostatnich 3 lat zamierza
celem kilkadziesiąt artykułów
swoich wstępnych treści
ekonomicznych. Stało się to
współpracownikiem Ency-
klopedji Rolniczej. Najwięcej
potwierdzić może Sz. Pa-
nów w przekonaniu że
sprawy ekonomiczne Rolni-
i naszych prowincji nie
są im obce. W tym kie-
runku pracował bym
pracować, zresztą i w
obecnie gdy wypracowa-
nieco dłuższy w okresie
wolnej pracy czasu. Poch-

1) Cybulskie

2) Nr. okarowy

3) a) zwołanie z tow. mefowem

b) 10 z Komitetem wydziału

4) B. Romancow o urzędnicze
rehabilitacji:

5) P. Anuboch: referat Komitetu postać
cybulskie. Co do rehabilitacji młodzi
P. Anuboch, że był w Komitecie i
doradza znowu teraz to zrobić.

6) D. Lewinski tłumaczy sprawę
rehabilitacji pisma. Zgady się

7) nie wydane odezwy, ale obawia
się dostaw. Kądy nr. Ednowany
ma być poprzedzony artykułem
treść politycznej.

8) A. Merumowicz nie odezwy to artyku-
łów gazet.

2 accepted on 1500 2 1/2
Grams frequency

Czernichów dnia 30^o marca 1894 r.

8

Szanowna Redakcyo!

Na zaproszenie rychłego ogłoszenia mojej pracy handlowej dzia-
Talmuści Piłki rehm. użyczmie dziekuje. Równocześnie spracjam
o zarządzenie wyprodukowania na mój koszt 100 adbitok; koszt
odkrycia proszę ująć w potnego honorarium, które pragnę
pobrać po ukończeniu druku całej rozprawy.

O ile czas wolny od praktycznych zajęć pozwoli mi pragnę
w przyszłości dostarczać Ekonomiczne prace literackie statystyczno-
ekonomiczne a mato mi będzie narozane służyć na dalszy
wyprac

Łączę wyrazy szczerego szacunku i pozdrowienia

J. Słoboda

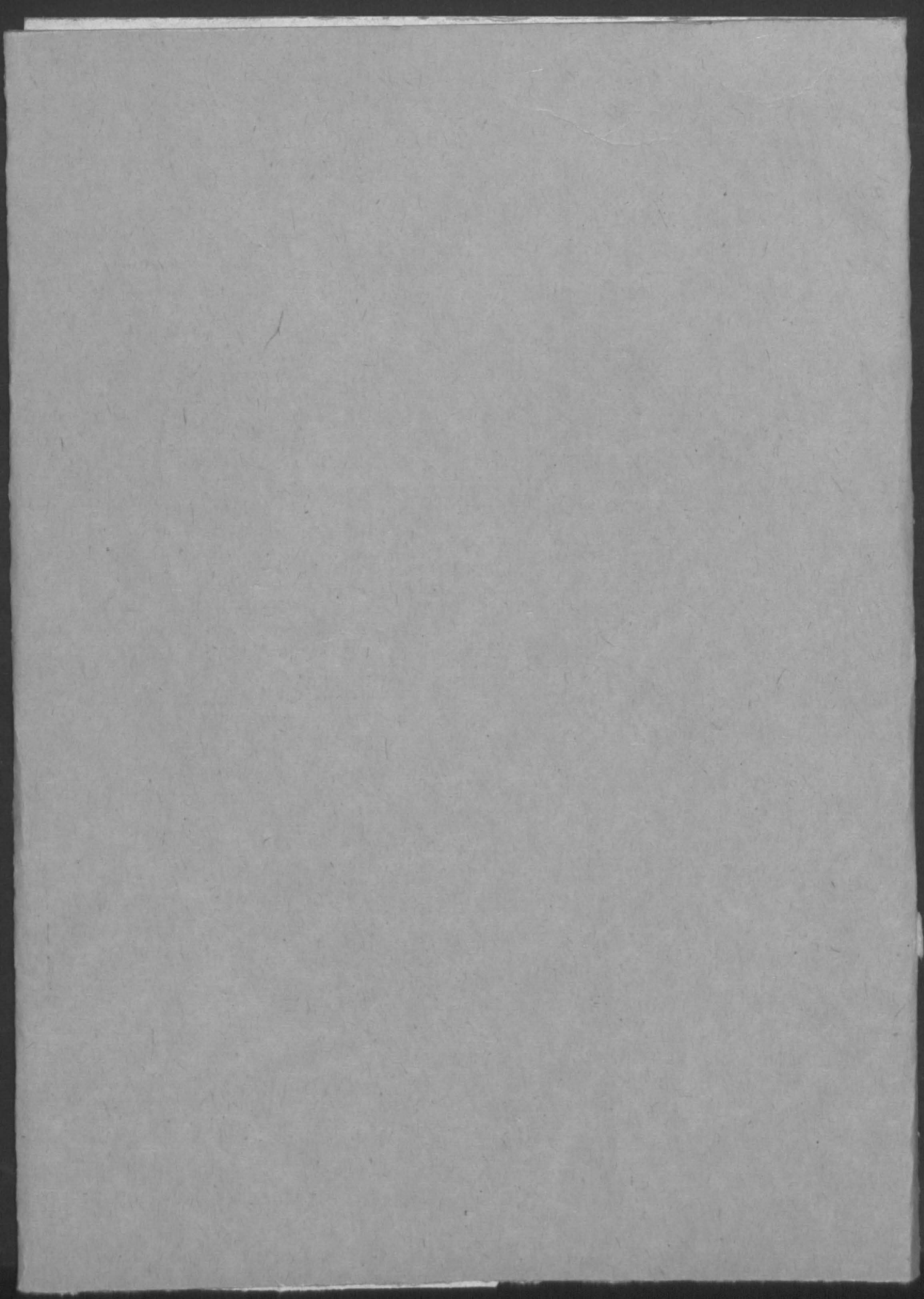
81

BERGWERKS-VERWALTUNG
DES
STANISLAUS SZCZEPANOWSKI
IN LEMBERG.

Telegraphische Adresse:
SZCZEPANOWSKI, Lemberg.

Prochowski

Rev.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.